Dziś 6 stron Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, poniedziałek 29 sierpnia 1960 r. | ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR | Nr 205 (3488) | Wyd. A | Nakład 82.056

W naszym województwie *zakończono akcję awaryjnego* usuwania szkód powodziowych

Jak wynika z informacji nadesłanych ostatnio z prezydiów PRN, na terenach dotkniętych powodzią zakończono już akcję awaryjnego usuwania szkód, a zwłaszcza naprawiono uszkodzone mosty i drogi, po których odbywa się już normalny ruch.

W powiecie mieleckim wodę z zalanych pól całkowicie już odprowadzono rowami do rzeki. W wielu wypadkach, by szybciej osuszyć tereny o nikłym spadku wody — użyto w tym celu motopomp strażackich. Służba zdrowia przeprowadziła dezynfekcję wszystkich studzien. 35 tys. osób poddanych zostało szczepieniu. Pozostaje jeszcze około 40 proc. mieszkańców w wieku od 5 do 60 lat, którzy poddani zostaną tym profilaktycznym zabiegom lekarskim.

Jednocześnie rozwija się akcja zbiórkowa na rzecz powodzian — z wolnych datków zebrano ponad 28 tys. zł.

Rolnicy pospiesznie zwożą resztę zboża. Rozpoczęli także orki pod zasiewy ozime.

Gorsza sytuacja jest w powiecie tarnobrzeskim. Tutaj pozostaje jeszcze około 600 ha ziemi pod wodą — są to tak zwane bezodpływowe niecki terenowe. Z dużym nakładem kosztów wodę usuwa się przy pomocy motopomp.

Na 50 tys. osób objętych akcją szczepień już 28 tys. osób poddało się temu zabiegowi. Uszkodzone mosty w Gorzycach, pow. Tarnobrzeg i w Wadowicach Dolnych, pow. Mielec zostały już naprawione. W obu powiatach budynki szkolne zostaną na czas oddane do użytku.

WZGS w Rzeszowie skierował do powiatów dotkniętych klęską żywiołową — tarnobrzeskiego, mieleckiego, dębickiego i kolbuszowskiego 1000 ton węgla do sprzedaży wolnorynkowej w cenie 250 zł za tonę. Poszkodowani rolnicy mają prawo zakupu 1 tony węgla na rodzinę. Ponadto dostarczono 1500 ton pasz treściwych dla bydła, z tego na powiaty Tarnobrzeg i Mielec przypada po 300 ton.

Dla sprawdzenia wyników prac naprawczych Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Rzeszowie przeprowadził szczegółową kontrolę wałów i urządzeń wodnych. Zarazem fachowcy ustalą potrzeby inwestycyjne w tym zakresie przed podjęciem dalszych robót. Przy pomocy ludności można dokładnie ustalić gdzie te potrzeby są najpilniejsze. (js)

Przed Dniem Energetyka

Pozwalamy sobie przedstawić

Zbliża się Dzień Energetyka. W związku z tym pozwalamy sobie przedstawić wyróżniających się w pracy energetyków województwa rzeszowskiego.

JAN GODEK — elektromonter. Od 1948 roku pracuje na stanowisku kierownika posterunku energetycznego w Boguchwale. Jest wzorowym niezmiernie obowiązkowym pracownikiem, który zawsze wykonuje powierzoną mu pracę bez zastrzeżeń. Jan Godek troszczy się o właściwą konserwację i eksploatację urządzeń energetycznych oraz o ciągłą, bez najmniejszych zakłóceń dostawę energii elektrycznej dla odbiorców swego rejonu. W dowód uznania za wzorową pracę Jan Godek został odznaczony odznaką „Przodownika Pracy".

JERZY DUDA — technik elektryk Zakładu Energetycznego w Rzeszowie. Od 1952 r. pracuje na stanowisku kierownika sekcji służby izolacji. Pomimo stosunkowo młodego wieku cieszy się wśród pracowników zakładu dużym autorytetem. Jest wzorowym pracownikiem wypełniającym bez zarzutu swoje obowiązki. W dotychczasowej pracy wprowadził już szereg usprawnień, które przyniosły zakładowi wiele korzyści. W dowód uznania za wzorową, efektywną pracę Jerzy Duda otrzymał odznakę „Przodownika Pracy". W Zakładzie Energetycznym Jerzy Duda pełni funkcję sekretarza POP.

Łosoś — podróżnik

MOSKWA

W Morzu Ochockim, w pobliżu miasta Ochocka złowiono łososia z dwiema obrączkami, na których widniał napis: „Prosimy o zwrot do Uniwersytetu Waszyngtońskiego — Seattle, USA".

Jak z tego wynika, ryba odbyła niezwykle długą podróż prowadzącą przez zachodni Pacyfik i Morze Ochockie.

Tak wyglądają dwie strony medalu olimpijskiego. Fot — CAF

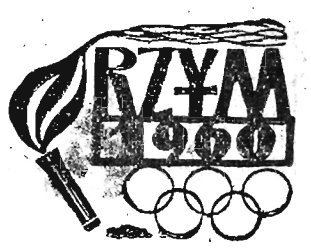

To sprawa wzajemnego szacunku

Sportowcy ZSRR i USA na treningu i poza treningiem

Olimpiada — wielkie międzynarodowe święto młodości, jest doskonałą okazją do nawiązywania przyjaźni i zbliżenia między przedstawicielami różnych narodów, toteż zwolennicy zimnej wojny z mieszanymi uczuciami obserwują przyjazne stosunki, łączące w Rzymie wielu sportowców radzieckich z młodzieżą spod gwiaździstego sztandaru. Niektóre agencje zachodnie z przekąsem donoszą o wspólnych treningach lekkoatletów, szermierzy czy też bokserów Związku Radzieckiego i USA, dopatrując się w tym jakichś „manewrów politycznych"...

Ale cóż jest z polityki w tym, kiedy urocza gimnastyczka amerykańska Doris Fuchs przyznaje, że bardzo polubiła radzieckiego boksera Nikonorowa, lub kiedy chłopcy i dziewczęta obu największych potęg sportowych po wspólnym treningu tańczą w wiosce olimpijskiej — „policzkiem przy policzku". Zażyła przyjaźń, jaką jawnie manifestują dwaj wielcy rywale w dziesięcioboju — Rafer Johnson i Wasyl Kuzniecow, na pewno też nie ma żadnej wyrozumowanej politycznie „podkładki". Fotografia fenomenalnego skoczka wzwyż Thomasa, obejmującego serdecznie dwie sławy lekkoatletyki radzieckiej — Wierę Ozolinę i Tasię Czenczik, stanowi po prostu dokument ludzkiej przyjaźni, niezależnie od narodowych czy rasowych różnic.

Szczera była na pewno wypowiedź radzieckiego trenera Korobkowa, który powiedział: **„lubimy spotykać się z Amerykanami i dyskutować z nimi na temat techniki. Sądzimy, że da to nam wzajemne korzyści".**

Tylko przyklasnąć można cytowanym przez agencje AP słowom przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Olimpijskiego Adrianowowi, który oświadczył: **„polityka to jedna sprawa, a sport druga. My jesteśmy sportowcami".**

Słuszna jest też niewątpliwie opinia przewodniczącego Komitetu Olimpijskiego USA Wilsona, który tak oto wypowiedział się na temat koleżeństwa, łączącego sportowców amerykańskich i radzieckich.

„Nie dopatruję się w tym żadnej propagandy. Uważam, że jest to sprawa wzajemnego szacunku obu stron".

Podział medali

	złote	srebr.	brąz.
Włochy	3	—	—
Niemcy	1	4	1
W. Brytania	1	—	1
Australia	1	—	—
USA	—	2	—
ZSRR	—	—	3
Brazylia	—	—	1

Nieoficjalna punktacja

1) Niemcy	31 pkt.
2) Włochy	21 pkt.
3) USA	17 pkt.
4—5) Holandia i ZSRR	po 14 pkt.
6) W. Brytania	11 pkt.
7) Australia	9 pkt.
8) Brazylia	5 pkt.
9—11) Szwecja, Węgry i Kanada	po 2 pkt.
12) Rumunia	1 pkt.

DALSZE WIADOMOŚCI Z OLIMPIADY — W „STADIONIE"

Do Polski przybyła rządowa delegacja chińska z ministrem kultury ChRL i prezesem Głównego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Polskiej Szen Jen-Pin na czele. Delegację chińską powitał na lotnisku w Warszawie minister kultury i sztuki PRL Tadeusz Galiński oraz sekretarz naukowy PAN Stefan Żółkiewski.

Na zdjęciu: Powitanie na lotnisku. Od lewej — ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping Nan, minister Szen Jen-Pin, Stefan Żółkiewski i minister Tadeusz Galiński. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

1 września br. — premiera „Krzyżaków"

Po raz pierwszy film ten zobaczymy w Rzeszowie 22 września

WARSZAWA

1 września br., w dniu rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę, na ekrany wejdzie oczekiwane przez miłośników filmu najnowsze dzieło reż. Aleksandra Forda — „Krzyżacy", osnute na tle powieści Henryka Sienkiewicza. Premiera tego barwnego, trzygodzinnego filmu odbędzie się w tym dniu równocześnie w dziewięciu miastach, a mianowicie: w Warszawie (w kinach „Skarpa" i „Atlantic"), Katowicach, Olsztynie, Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku i Szczecinie.

Nieco później, w miarę dostarczania przez laboratorium dalszych kopii eksploatacyjnych filmu, będzie on wchodzić na ekrany w innych miastach: 6 września w Opolu i Koszalinie, 9 września — w Zielonej Górze i Bydgoszczy, 11 września — w Białymstoku, 22 września — w Rzeszowie, 25 września — w Kielcach, a 28 września — w Lublinie.

Film „Krzyżacy" będzie wyświetlany początkowo w kinach panoramicznych. Gdy wyprodukowane zostaną kopie zwykłe, trafi on na ekrany normalnych kin.

Ponad 40 stopni C

KRAKÓW

W Krakowie — jak mówią mieszkańcy wawelskiego grodu — trwają olimpijskie upały. W sobotę, 27 bm. termometry wskazywały w słońcu ponad 40 stopni, temperatura w cieniu sięgała 30. Ciśnienie atmosferyczne wynosiło 747 mm słupka rtęci.

CIEKAWOSTKA DNIA

WDZIĘCZNA SARENKA — NIEODŁĄCZNYM PRZYJACIELEM SWEGO WYBAWCY

Podczas powodzi, jaka nawiedziła nadwiślański rejon pod Bydgoszczą, rodzina Gąbskich z Bydgoszczy wybrała się łodzią, aby udzielić pomocy dotkniętym powodzią sąsiadom. Po całodziennej akcji ratowniczej wracała ona do domu. W pewnym momencie Gąbscy usłyszeli dochodzący z daleka przeraźliwy bek. Pasażerowie łodzi oświetlili miejsce z którego on pochodzi. Zauważyli wówczas iż w odległości 3 metrów od nich znajduje się w wodzie sarenka, trzymająca się krzaków.

12-letni Eugeniusz Gąbski skoczył bez namysłu do rzeki, wyciągnął z bagna ofiarę powodzi i dostał się z nią do łodzi. Po powrocie do domu wyczerpanym zwierzątkiem zajęła się matka Gienka.

Obecnie sarenka jest już zdrowa, a wypuszczana kilkakrotnie na wolność, wracała każdorazowo do rodziny z powrotem. Nie odstępuje też na krok od swego wybawcy. Kiedy go dłużej nie widzi — pobekuje z wielkim żalem. Sarenka nazwana została przez Gąbskich „Małgosia".

Dzięki pomocy Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie powstaje nowe osiedle przy ulicy Gliwickiej (na zdjęciu) gdzie do 1965 roku zostanie wykończonych 48 czterorodzinnych domów.

CAF — fot. Okoński

Na całym świecie interesują się inowrocławskim „eliksirem młodości"

BYDGOSZCZ

Prowadzone od dłuższego czasu w uzdrowisku w Inowrocławiu badania nad leczeniem starości oraz wyprodukowany tam lek „Geriocain" budzą duże zainteresowanie także poza granicami kraju. Do uzdrowiska przychodzi obfita korespondencja z Izraela, Danii, Ghany, Austrii, Kanady. Piszą naukowcy i lekarze, a także ludzie, którzy chcieliby się leczyć w Inowrocławiu. Na temat inowrocławskiego uzdrowiska obszerny artykuł zamieściło także włoskie pismo „Il Lavoro Nuovo".

Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy sprawę Federacji Mali

NOWY JORK

Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjoeld potwierdził, iż otrzymał depeszę premiera Federacji Mali, Keita, w której prosi on o przysłanie sił zbrojnych ONZ w związku z groźbą rozpadnięcia się Federacji Mali. Hammarskjoeld ma dostarczyć depeszę Keity członkom Rady Bezpieczeństwa wraz z prośbą Senegalu, który obok Sudanu wchodzi w skład Federacji Mali, o przyjęcie go w poczet członków ONZ.

Wojska kongijskie zajęły stolicę prowincji Kasai

LONDYN

Wkroczenie wojsk kongijskich do Bakwangi — do niedawna stolicy „samodzielnego państwa górniczego" Kasai, którego powstanie ogłosił Kalondżi — mianując się prezydentem, ma na celu, wedle oświadczeń czynników oficjalnych rządu kongijskiego w Leopoldville, przywrócenie porządku w tej prowincji.

Napłynęły sprzeczne informacje na temat okoliczności wkroczenia wojsk kongijskich do Kasai, jak również na temat sytuacji w Bakwandze i innych miejscowościach tej prowincji. Łączność pomiędzy Bakwanga i Leopoldville nie została jeszcze nawiązana. Wiele agencji zachodnich, powołując się na wypowiedzi uciekinierów z Bakwangi podaje, że wkroczenie wojsk centralnych Kongo odbyło się bezkrwawo.

Kalondżi, który wraz ze swym „doradcą" — belgijskim przemysłowcem Soumoyem schronił się do Elisabethville szukając pomocy u Czombe, oświadczył, że jego „siły zbrojne" (była to 300-osobowa grupa żołnierzy — przyp. red.) zostały rozbrojone przez oddziały tunezyjskie, pozostające w służbie ONZ. Oddziały te — jak oświadczył Kalondżi — miały po rozbrojeniu jego armii opuścić miasto, co umożliwiło wojskom premiera Lumumby zajęcie stolicy „państwa górniczego". Kalondżi również sugerował, że trzy samoloty ONZ dostarczyły do Bakwangi broni dla wojsk kongijskich.

Oba te twierdzenia zdementowane zostały przez rzeczników wojsk ONZ w Leopoldville i Elisabethville. Jeden z rzeczników oświadczył, iż nie posiada sprawozdań od dowództwa oddziałów tunezyjskich.

Komentatorzy agencyjni stwierdzają, że wskutek zajęcia Bakwangi przez wojska rządowe, epizod ze samodzielną „prowincją Kasai" zakończył się. Kalondżi nie zrezygnował jednakże ze swych aspiracji. Na konferencji prasowej w Elizabethville zwrócił się on do „wolnego świata" — USA, W. Brytanii i Francji z apelem o przyjście mu z pomocą i nadesłanie „ochotników" do walki z legalnym rządem Konga. Podał on, że jego apel o pomoc skierowany do Belgii nie dał rezultatów. Kalondżi próbując nadać sobie jeszcze jakieś znaczenie, uroczyście „wypowiedział wojnę Republice Kongo". Wezwał on ludność Kasai do „nieustannego atakowania oddziałów wojsk centralnych".

Równie buńczuczne oświadczenia składa Czombe. Oświadczył on, że „Katanga będzie broniła się za wszelką cenę. Lumumba tu nie wejdzie i my będziemy ostatecznymi zwycięzcami".

Przedstawicielowi Reutera Czombe oświadczył, iż gotów jest zniszczyć mosty na granicy Katangi.

KONGO

Pierwsze oddziały marokańskie przybywają do Jadotville (Katanga) z odległego o 150 km Elisabethville.

Fot — CAF

CO SŁYCHAĆ W POLITYCE?

Krok po kroku

ZACZĘŁO SIĘ „niewinnie" przyjętą w lipcu 1955 roku przez Bundestag ustawą o ochotniczym poborze do wojska. Usiłowano wówczas wmówić światu, że nie chodzi o nic innego, tylko o takich sobie „obywateli w mundurze". Zaklinano się na wszystkie świętości, że nowa armia zrywa z duchem militaryzmu niemieckiego i jego tradycjami. A zresztą, co tu mówić zaraz o armii — tych paru ochotników? Wystarczył tylko okres jednego roku. W lipcu 1956 roku przyszła ustawa o wprowadzeniu w Niemieckiej Republice Federalnej powszechnego poboru do wojska. Wtedy poniektórzy politycy zaniepokoili się trochę: zdążyli już zapomnieć, co najgorszego spotkało uczestników wycieczki w mundurach do Związku Radzieckiego, a tu znów armia? Czy nie za wcześnie? Więc ich uspokojono, że to tylko taki wkład do „obrony" Zachodu, którego żądają od Niemiec zachodni sojusznicy. Powiedzieli — dobrze. Niektórzy tylko zastrzegali się, żeby ta armia nie sięgała po broń atomową, bo to zbyt ryzykowne. Ale po dwóch latach doczekali się i tego. W marcu 1958 roku przychodzi ustawa Bundestagu upoważniająca rząd boński do wyposażenia Bundeswehry w broń atomową i rakietową. Cóż z tego, że kilkunastu światowej sławy zachodnioniemieckich uczonych wyraża swój antyatomowy protest? Adenauer karci ich tak jak uczniaków.

Armia tymczasem rosła — i rosły jej apetyty. „Obywatele w mundurach" w randze generałów przypomnieli sobie wreszcie najlepsze tradycje z czasów tysiącletniej Rzeszy i przekształcili się w „polityków w mundurach". Ogłosili memorandum, żądając zaopatrzenia armii w broń atomową. Co robi Adenauer, który przecież zastrzega się na każdym kroku, że Republika Federalna jest jak najbardziej demokratyczna i nie ma nic wspólnego z ponurą historią Niemiec, pisaną przecież również przez tychże samych generałów? Potępia ich? Karci? Nie — podpisuje się oburącz pod ich memorandum.

„Opinia publiczna musi sobie raz na zawsze zdać jasno sprawę z tego, że jestem zasadniczo przeciwny ponownym zbrojeniom Niemieckiej Republiki Federalnej i utworzeniu jakiegoś niemieckiego Wehrmachtu". Powiedział to nie kto inny, tylko Adenauer. Ale w grudniu 1949 roku. Teraz mamy wprawdzie 1960 rok, ale słowa te jednak warto przypomnieć. Zwłaszcza tym kołom na Zachodzie, które w odpowiedzi na ostatnią polską notę w sprawie wystąpienia kanclerza bońskiego w Duesseldorfie powołują się tak chętnie na oświadczenia, w których kanclerz boński twierdzi, iż pragnie on nie siłą, lecz „pokojowo" rozwiązywać problemy nowych granic niemieckich na wschodzie. Takie deklaracje składa dziś. A jutro?

Dotychczas kanclerz boński opierał swoją politykę na tak poważnym atucie, jakim była siła gospodarcza NRF. Podpisując się pod memorandum generałów Bundeswehry, sięga po nowy atut — siłę militarną. Po to, by zapewnić Niemcom zachodnim czołową pozycję w sojuszu zachodnio - europejskim i móc prowadzić z większą niż dotychczas swobodą zimnowojenną politykę „z pozycji siły". Warto, by nad tym zastanowili się ci, którzy go popierają. Zanim nie będzie za późno.

ED

Ostra wymiana zdań między Herterem i Roa

Konferencja państw amerykańskich rozpatruje spór USA — Kuba

NOWY JORK

Na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw należących do OAS ponownie doszło do ostrej wymiany zdań między sekretarzem stanu USA, Herterem a ministrem spraw zagranicznych Kuby, Roa.

Herter ponownie ostro atakował Kubę za „wiązanie się z państwami komunistycznymi", chcąc uzyskać jej potępienie, a tym samym zdobyć prawo do interwencji w wewnętrzne sprawy tego kraju. W odpowiedzi na propozycję Roa, by sporne sprawy między USA a Kubą oba kraje uregulowały w drodze rokowań, prowadzonych w oparciu o zasadę równości, Herter zaproponował utworzenie komisji do zbadania na miejscu słuszności wzajemnych oskarżeń obu stron. Sekretarz stanu USA domagał się również przeprowadzenia wyborów na Kubie.

W odpowiedzi Roa stwierdził, że dopiero na konferencji w San Jose Herter poczuł się zmuszony złożyć zapewnienie, że USA nie zamierzają dokonać zbrojnego ataku na Kubę, poprzednio bowiem prezydent Eisenhower nie odpowiedział na żądanie, skierowane do niego w tej sprawie przez Fidel Castro. Roa oświadczył, że Stanom Zjednoczonym wydaje się, że Kuba nie ma prawa handlować z nikim innym, tylko z USA. Tymczasem swoboda handlu jest jednym z podstawowych praw ludzkich, powiedział Roa, dodając, że Kuba utrzymuje stosunki handlowe nie tylko ze Związkiem Radzieckim, lecz również z Japonią, Danią, Hiszpanią czy Holandią. Trudno to nazywać „wiązaniem się wyłącznie z „blokiem komunistycznym". Takie stanowisko USA zmierza do umożliwienia agresji gospodarczej na Kubie i wyzyskiwania jej przez monopole USA, które reprezentuje na tej konferencji delegacja Stanów Zjednoczonych.

Minister spraw zagranicznych Kuby ponowił swą poprzednią propozycję, by sprawy sporne między USA i Kubą uregulować w drodze rokowań, dodając: „Nie jesteśmy i nie chcemy być niczyimi satelitami. Nie chcemy też, by nam przylepiano taką etykietkę".

Konferencja panafrykańska w Leopoldville kontynuuje obrady

PARYŻ

Jak donosi agencja France Presse z Leopoldville, po sobotnim posiedzeniu konferencji panafrykańskiej, która obraduje w Leopoldville, ogłoszony został komunikat stwierdzający, iż konferencja ze szczególną uwagą zajmowała się sytuacją w Kongo. Konferencja panafrykańska obradowała w sobotę przy drzwiach zamkniętych. Na posiedzeniu tym uchwalono następujący porządek dzienny konferencji: sytuacja w Kongo, pomoc krajów afrykańskich dla Konga, sprawa pomocy ONZ, oraz przygotowanie konferencji szefów rządów państw afrykańskich.

Odblokowanie *polskiego* mienia w USA

Komunikat NBP

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że zgodnie z porozumieniem zawartym z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki odwołał swoje zarządzenia blokujące polskie mienie w Stanach Zjednoczonych.

Odblokowaniem objęte są w szczególności należności z następujących tytułów:

1) sald na rachunkach bankowych

2) wierzytelności handlowych i prywatnych

3) papierów wartościowych (akcje, obligacje, polisy) oraz depozytów

4) ubezpieczeń, licencji, patentów

5) praw własności mienia nieruchomego, położonego na terenie Stanów Zjednoczonych itp.

Windykacją i realizacją omawianego mienia zajmuje się Narodowy Bank Polski.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wzywa wszystkie osoby fizyczne i prawne, które posiadają mienie zablokowane w Stanach Zjednoczonych, lub osoby ich prawa reprezentujące, do zgłoszenia się do najbliższego oddziału Narodowego Banku Polskiego dla dopełnienia formalności niezbędnych do odzyskania mienia.

ChRL i Afganistan zawarły pakt o przyjaźni i nieagresji

PEKIN

Agencja Nowych Chin donosi z Kabulu, że w piątek wieczorem podpisano tam pakt o przyjaźni i nieagresji między Chińską Republiką Ludową i Królestwem Afganistanu. Ze strony chińskiej podpis pod tym dokumentem złożył wicepremier Rady Państwowej i minister spraw zagranicznych ChRL — **Czen I**, a ze strony afgańskiej wicepremier i minister spraw zagranicznych **Mohamed Naim.**

Równocześnie podpisano wspólny komunikat chińsko - afgański.

W sobotę rano wicepremier i minister spraw zagranicznych ChRL oraz towarzyszące mu osoby udały się w drogę powrotną do Pekinu.

W CHIŃSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ

W pekińskiej fabryce wyrobów inkrustowanych...

Fot — CAF

Sytuacja w Laosie

LONDYN

Premier rządu laotańskiego książę Souvanna Phoma oznajmił w sobotę, iż wraz z 34 deputowanymi do Zgromadzenia Narodowego udaje się do siedziby królewskiej w Luang Prabang, gdzie odbyć się mają rozmowy na temat reorganizacji rządu. W rozmowach tych weźmie również udział 20 deputowanych, którzy są po stronie zbuntowanego reakcyjnego generała Phoumi Nosavana i przebywają w jego kwaterze.

Jak stwierdził premier, jeżeli chodzi o skład stałego rządu Laosu podporządkuje się on decyzji, jaką podejmą deputowani na spotkaniu w Luang Prabang. Premier oświadczył na konferencji prasowej, iż dzięki rozmowom przeprowadzonym w ostatnich dniach konflikt militarny został już prawie całkowicie uregulowany lecz pozostaje do uregulowania konflikt polityczny. W tym właśnie celu zwołane zostało spotkanie w Luang Prabang.

Z drugiej strony agencja France Presse donosi z Vientiane, iż stanowisko gen. Nosavana uległo raczej usztywnieniu i że wysuwa on nowe warunki, a przede wszystkim nie chce się zgodzić na reorganizację armii pod jednolitym dowództwem gen. Ouane Rattikone.

ZSRR pomoże ZRA w ostatnim etapie pracy przy budowie tamy assuańskiej

MOSKWA

W dniu 27 bm. w Moskwie podpisano porozumienie w sprawie udzielenia przez Związek Radziecki Zjednoczonej Republice Arabskiej pomocy gospodarczej i technicznej w końcowym etapie prac przy budowie tamy assuańskiej.

Rząd ZSRR udziela Zjednoczonej Republice Arabskiej długoterminowego kredytu w wysokości 900 mln rubli. Suma ta jest przeznaczona na opłatę projektów wykonywanych przez organizacje radzieckie oraz na pokrycie kosztów urządzeń dostarczanych przez ZSRR.

Porozumienie podpisali minister robót publicznych egipskiej prowincji ZRA — Musa Arafa i pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR do spraw stosunków gospodarczych z zagranicą — Iwan Archipow.

W uroczystości podpisania porozumienia uczestniczyli wicepremier ZSRR A. Mikojan i wiceprezydent ZRA Nur Ed-Din Kahali.

Dożywotnie więzienie za żonobójstwo

ŁÓDŹ

Sąd Wojewódzki w Łodzi rozpatrywał sprawę 30-letniego mieszkańca Wielunia Adama Skowrońskiego, który 8 kwietnia br. zamordował swą żonę Lucynę.

W krytycznym dniu spotkał on żonę wychodzącą z pracy i udał się wraz z nią w kierunku domu. Po pewnym czasie przybył do stacji Pogotowia Ratunkowego, wzywając pomocy dla żony, która rzekomo uległa atakowi serca. Po przybyciu na miejsce lekarz stwierdził zgon. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, iż Skowrońska została zaduszona.

Uwzględniając, jako okoliczność łagodzącą niski stan umysłowy oskarżonego, sąd skazał żonobójcę na karę dożywotniego więzienia.

Ze strachu przed ujawnieniem długów zamordowała męża

LONDYN

36-letnia mieszkanka Melbourne Jessie Sudweeks narobiła długów i w obawie przed ich ujawnieniem zamordowała swego męża.

Jessie Sudweeks bez wiedzy małżonka zaciągnęła szereg pożyczek a ponadto podjęła z banku z konta męża 450 funtów, podrabiając jego podpis.

W obawie, że mąż dowie się o jej machinacjach, kupiła strzelbę oraz pewną ilość amunicji i zastrzeliła go. Następnie zgłosiła się na policję wyjawiając całą prawdę.

Morderczyni jest matką trojga dzieci.

Nr 35 (165)
Rzeszów, 29 sierpnia 1960 r.

STADION
DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH •

Koszykówka

O krok od wielkiego sukcesu

Urugwaj – Polska 76:72 (39:38)

Tylko o krok od wielkiego sukcesu byli w sobotę nasi koszykarze. W rozegranym późnym wieczorem spotkaniu z Urugwajem Polacy ponieśli minimalną porażkę 72:76 (38:39). Nasi reprezentanci mogli wygrać ten dramatyczny mecz i zapewnić już sobie miejsce w finale. Ich zwycięstwo nad dwukrotnymi brązowymi medalistami olimpijskimi było tuż tuż. Główną przyczyną porażki były nerwy. Mecz miał niezwykle dramatyczny i emocjonujący przebieg, trzymając w stałym napięciu wypełnioną do ostatniego miejsca salę Palazzetto delo Sport. Na początku spotkania Urugwajczycy uzyskali przewagę i objęli prowadzenie 7:4. Przewaga ta utrzymywała się do 10 min., kiedy Polacy — po pięknym zrywie — wyrównali na 24:24. Po raz pierwszy drużyna polska objęła prowadzenie w 15 min. Stan meczu brzmiał wtedy 29:27, a nasi koszykarze mieli liczne okazje do powiększenia tej różnicy. W 8 min. po przerwie przewaga Polaków wzrosła już do 6 pkt. (57:51). Bardziej opanowani Urugwajczycy, po szeregu pięknych akcji, wyrównali w 13 min. na 60:60. Od tego momentu prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. Na 2 min. przed końcem spotkania wynik brzmiał 72:70 dla Urugwaju. Końcówka przyniosła przewagę naszym przeciwnikom, którzy też odnieśli zwycięstwo.

I znów wspaniały triumf
Walkowiakówny oraz osady Zieliński — Kapłaniak
na jeziorze Albano

Piękne jezioro Albano położone u stóp wzgórz Castelgandolfo było terenem dalszych zmagań kajakarzy. Rozpoczęła je nasza reprezentantka Walkowiakówna wygrywając zdecydowanie swój półfinał. Polka wyszła bardzo ładnie ze startu i nie zagrożona jako pierwsza minęła linię mety.

Podobnie łatwo zakwalifikowali się do finału nasi reprezentanci w dwójkach mężczyzn na 1.000 metrów. Stefan Kapłaniak i Władysław Zieliński. Początkowo tuż za nimi utrzymywali się Czechosłowacy Rika i Ursowski, jednak na ostatnich 200 m Polacy zdobyli zdecydowaną przewagę.

Najwięcej emocji dostarczył pojedynek sztafet mężczyzn 4x500 m. Z każdej z trzech grup do decydującej finałowej rozgrywki kwalifikowały się dwie najlepsze załogi. Polacy jechali na IV torze obok reprezentantów ZSRR, Holandii i Włoch. Na pierwszej zmianie popłynął Wł. Zieliński. Spisał się bardzo dobrze kończąc zmianę tuż za reprezentantem

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu: Piłkarska reprezentacja. Stoją od lewej: Zientara, Strzykalski, Woźniak, Grzybowski, Szczepański, Szymkowiak.
Klęczą: Lentner, Pohl, Brychczy, Hachorek, Gadecki.
CAF — fot. Matuszewski

Na zdjęciu: Walkowiaków na i Mendalska.

Poniedziałek — 29 sierpnia

Na stadionach — pływalniach i salach Rzymu

PRZED POŁUDNIEM
PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY: trzecia konkurencja — strzelanie z pistoletu, startują Polacy.
SZERMIERKA — floret mężczyzn, startują Polacy.
PŁYWANIE — skoki z wieży kobiet — eliminacje.
KOSZYKÓWKA — gry eliminacyjne.
HOKEJ NA TRAWIE — gry eliminacyjne
ŻEGLARSTWO
PIŁKA WODNA — gry eliminacyjne.
ZAPASY KLASYCZNE — startują Polacy.
PO POŁUDNIU
KOSZYKÓWKA — gry eliminacyjne: Polska — Hiszpania
SZERMIERKA — floret, ciąg dalszy.
PŁYWANIE — 100 m mot. kobiet, przedbiegi
FINAŁ SKOKÓW — z trampoliny mężczyzn
HOKEJ NA TRAWIE — gry eliminacyjne: Pakistan — Polska
BOKS — startują Bendig i Kasprzyk
KAJAKARSTWO — finały we wszystkich konkurencjach, startują Walkowiakówna — jedynki, Walkowiakówna i Mendalska — dwójki, Kapłaniak, Zieliński — dwójki i sztafeta męska
PIŁKA NOŻNA — eliminacje
WIECZOREM
KOSZYKÓWKA — gry eliminacyjne
PŁYWANIE — 200 m klas., półfinały, 100 m dow. kobiet — finał i sztafeta 4x200 m dow. — startuje Polska
KOLARSTWO — sprint i 4000 m druż. — półfinały i finały
PIŁKA NOŻNA — gry eliminacyjne: Polska — Dania
PIŁKA WODNA — gry eliminacyjne
ZAPASY KLASYCZNE — startują Polacy.

TOTO-LOTEK
5, 9, 10, 29, 39, 41
dod. 37

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów

Dwa rekordy Polski plonem dwudniowych zawodów

Na pięknie udekorowanym stadionie Stali Stalowa Wola rozegrane zostały w sobotę i niedzielę XIII Mistrzostwa Polski Juniorów w lekkiej atletyce. Do mistrzostw zgłoszonych było 760 zawodniczek i zawodników, reprezentujących 147 klubów z całego kraju. Najliczniejsza była grupa z Międzyszkolnych Klubów Sportowych, która jak już pisaliśmy przebywała w Rzeszowie na obozie kondycyjno-szkoleniowym.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach ROZLA i Stali Stalowa Wola była bardzo sprawna. Od samego rana w sobotę odbywały się eliminacje, a w godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie mistrzostw. Gości powitał dyrektor naczelny Huty inż. Tadeusz Kaczanowski, a oficjalnego otwarcia zawodów dokonał przewodniczący WKKFiT Leonard Grześkowiak.

Z okazji mistrzostw prezes Rzeszowskiego Okręgowego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Mielczanie coraz bliżej Cracovii

Stal Mielec — Concordia 3:2 (2:0)

6 min. Tobolik 1:0
31 min. Gazda 2:0
51 min. Hain 2:1
52 min. Hain 2:2
70 min. Pyka 3:2

STAL: Mysiak, Lubertowicz, Król, Gaj, Opielka, Budek, Gazda, Czylok, Pyka, Tobolik, Kapuściński.

CONCORDIA: Horn, Wilczek, Zgolik, Gierlik, Włodarczyk (Majcherek), Grychtol, Kuś, Musiolik, Krok, Wolny, Hain.

Sędziował p. Konarski z Opola.

Wczorajszy mecz w Mielcu rozegrany został niemalże w tropikalnym upale. Pomimo to zawody stały na wysokim poziomie a gra była bardzo ładna i obfitowała w wiele gorących momentów podbramkowych. Już od pierwszych minut Stal narzuciła swój styl gry i szybkimi podaniami inicjowanymi przez obydwu skrzydłowych często zagraża bramce Horna. Już w 4 min. Gazda ma dogodną pozycję do zdobycia bramki, lecz jego silny „strzał" mija słupek. W 2 minuty później Król sprytnie egzekwuje rzut wolny. Piłkę otrzymuje Tobolik i gospodarze prowadzą 1:0. Stal naciska coraz mocniej a sytuacje do podwyższenia wyników nie są wykorzystywane

(Ciąg dalszy na str. 2)

Za 14 dni XVII Tour de Pologne

Znamy już składy drużyn zagranicznych

Za 14 dni nastąpi w Warszawie start do XVII Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski, w którym udział wezmą reprezentacje zagraniczne 8 państw, a to Danii, Szwajcarii, Belgii, NRD, Austrii, CSRS, ZSRR i Holandii.

Tegoroczny Tour de Pologne przebiegać będzie przez tereny woj. rzeszowskiego. Sympatycy kolarstwa będą mieli wspaniałą okazję podziwiania tzw. „tytanów" szosy — wielu uczestników Wyścigu Pokoju.

W tej chwili do Polskiego Związku Kolarskiego napłynęły zgłoszenia imienne 7 państw. Brak jeszcze nazwisk kolarzy kraju „tulipanów" — Holandii.

I tak np. reprezentacja DANII startowała w Tour de Pologne już dwa razy — w latach 1949 i 1956. W składzie ekipy duńskiej pojadą:

Henning Joergensen, Ib Varback, Niels Baunsoe i Bent Thygesen, Olaf Nielsen.

Rzadkimi kolarzami na naszych

(Ciąg dalszy na str 3)

Rzeszowianie wywalczyli awans dla Hutnika

Resovia — Szombierki 2:1 (1:0)

18 min. Szalacha (z karnego) 1:0
51 min. Kwiatkowski 2:0
81 min. Wilim 2:1

RESOVIA: Szafrankiewicz, Lelek, Wilk, Książek, Szalacha, Surmiak, Szczerba, Matysiak, Kwiatkowski, Nędza.

SZOMBIERKI: Mainka, Filok, Działach, Peszke, Sociera, Kempny, Główka, Sobek, Wilim, Poloczek, Herma.

Sędziował p. Machel z Kielc.

W IV grupie eliminacyjnej o awans do II ligi wszystko już wyjaśnione. Do finałowej szóstki wchodzi mistrz Krakowa, Hutnik z Nowej Huty, który pogodził obu groźnych i, co tu dużo ukrywać, lepszych rywali. Na ostateczny awans Hutnika na tydzień przed zakończeniem rozgrywek zapracowała wczoraj Resovia, wygrywając z Szombierkami 2:1. Nie umniejsza to jednak zasług Hutnika, który decydujący punkt, wobec przegranych wyjazdowych spotkań Szombierek i Resovii, zdobył w Rzeszowie. Można więc powiedzieć, że remis na wyjeździe dał Hutnikowi prawo do dalszych walk o II ligę.

Tegoroczny mistrz ligi rzeszowskiej nie odegrał większej roli

(Ciąg dalszy na str. 2)

Bokserskie eliminacje w Pallazzo delo Sport

Jak walczyli wicemistrz — Walasek i mistrz Europy — Pietrzykowski

W drugim dniu turnieju pięściarskiego bokserzy polscy zanotowali jeszcze jedno zwycięstwo. W wadze średniej wicemistrz Europy Walasek wygrał wysoko na punkty z reprezentantem Pakistanu Mahmedem. Spotkanie nie było ciekawe. W pierwszej rundzie obaj zawodnicy otrzymali napomnienie za nieczystą walkę. Walasek walczył niemrawo, dużo inkasując w pierwszych dwóch rundach i dopiero zryw w trzeciej rundzie był pokazem boksu wysokiej klasy. Sędziowie punktowali: 60:52, 60:56, 60:56, 60:55, 60:56.

W rozegranym późno w nocy spotkaniu bokserskim w wadze półciężkiej Polak Pietrzykowski pokonał Crawforda (Gujana Holenderska). Zwycięstwo Polaka było jednogłośne. Sędziowie punktowali 60:56, 60:56, 60:55, 60:56, 60:56.

Mimo pewnego zwycięstwa Pietrzykowski walczył bardzo słabo, nie mogąc sobie chwilami poradzić ze słabym przeciwnikiem, który stoczył dotychczas zaledwie 8 walk. Polak ma wyraźne braki kondycyjne i w ostatniej rundzie nie potrafił się zdobyć na skuteczniejszą akcję. Murzyński pięściarz z Gujany zaprezentował się jako bardzo prymitywny zawodnik. Po walce Murzyn zaczął wykonywać na ringu dziwne tańce, które wzbudziły ogólną wesołość.

Piękny pokaz boksu Leszka Drogosza

Drugim Polakiem, który walczył w sobotę w pałacu sportowym był reprezentant wagi półśredniej Leszek Drogosz. Pokonał on wysoko na punkty Duńczyka Jensena. Po raz pierwszy z prawdziwą satysfakcją oglądaliśmy walkę Polaka. Drogosz walczył jak za swoich najlepszych czasów. Od pierwszej chwili niepodzielnie górował nad swoim przeciwnikiem, który był zupełnie bezradny, nie umiał znaleźć lekarstwa na precyzyjne lewe proste Polaka. Właśnie te ciosy najbardziej podobały się publiczności, która kwitowała je gromkimi oklaskami. Drogosz jest bardzo dobrze przygotowany do turnieju olimpijskiego. Wydaje się, że o ile dalej będzie tak walczył, to powinien bez większego trudu pokonać następną przeszkodę Irańczyka Yawarkandei, który w kolejnej walce zwyciężył po słabym pojedynku Chilijczyka Corneya.

Walkę Polaka sędziowie punktowali: 60:56, 60:57, 60:57, 60:54, 60:57.

Zapasy

Zwycięstwa i porażki Polaków

W sobotę w serii walk przedpołudniowych, walczyło trzech naszych zapaśników. Dobrze zainaugurował swój start najcięższy zapaśnik Sosnowski. Pokonał on zdecydowanie na punkty Ahvena (Finlandia).

Dobrze powiodło się również naszemu najlżejszemu zapaśnikowi Hajdukowi, który pokonał na punkty Duńczyka Jensena, eliminując go z turnieju. Tak więc po dwóch rundach walk Hajduk ma 3 punkty ujemne, ponieważ rezultat jego piątkowej walki z Duńczykiem, po proteście tego ostatniego, zmieniono na remis.

Z kontuzją chrząstki żebrowej stanął na macie nasz piórkowiec Maciocha. Polak walczył bardzo ambitnie, będąc równorzędnym przeciwnikiem doskonale zbudowanego i dobrze wyszkolonego technicznie Turka Sille. Jeden z sędziów punktował zwycięstwo Maciocha, a dwóch wskazało remis. W tej sytuacji ostateczną decyzję podjęło jury przyznając zwycięstwo Turkowi.

Wieczorna seria walk zapaśniczych rozpoczęła się spotkaniem Polaka Dubickiego z Norwegiem Berlio. Była to walka w wadze średniej. Polak rozpoczął w ospałym tempie pierwszą część pojedynku, dając sobie narzucić styl walki słabszego technicznie Norwega. Dopiero w ostatnich 2 minutach Dubicki przejął inicjatywę, nie zdołał jednak odrobić straconych punktów i walkę zremisował.

Po tej walce na macie stanął najstarszy reprezentant drużyny zapaśniczej Polski — Gondzik w wadze lekkiej. Spotkał się on z silnym fizycznie, ale słabo zaawansowanym technicznie Duńczykiem Thomsenem. Wygrał wyraźnie na punkty Polak.

...a jeszcze w 70 min. było zaledwie 1:0

Wawel Kraków – Legia Krosno 6:0 (1:0)

7 min. Szola 1:0
70 min. Czarnecki 2:0
72 min. Słysz 3:0
75 min. Czarnecki 4:0
84 min. Szola 5:0
87 min. Danielowski 6:0

WAWEL: Kwiatkowski, Krzyżanowski, Kołodziejczyk, Janik, Kaszuba, Gryboś, Słysz, Czarnecki, Zapalski, Danielowski, Szola.

LEGIA: Kolanko, Trzeciak, Wnęk, Kloc, Gębarowski, Cwiekała, Łabaziewicz, Kordyś, Skowronek, Famulski, Sladek.

Sędziował p. Kacprzak z Warszawy.

Tak się jakoś składa, że najbardziej niekorzystne wyniki w tegorocznej batalii mistrzowskiej uzyskuje Legia w Krakowie. Po przegranej 1:4 z Cracovią i 0:7 z Garbarnią, doszła nowa sromotna

(Ciąg dalszy na str. 3)

II Liga

GRUPA POŁUDNIOWA

Górnik Radlin — Cracovia 0:0

Wawel Kraków — Legia Krosno 6:0 (1:0)

Piast Gliwice — Garbarnia Kraków 2:1 (1:0)

Naprzód Lipiny — Unia Tarnów 2:0 (1:0)

Stal Mielec — Concordia Knurów 3:2 (2:0)

TABELA

Cracovia	15	22:8	26:13
Stal Mielec	15	21:9	26:13
Piast Gliwice	16	19:13	29:19
Stal Rzeszów	15	18:12	18:14
Garbarnia	16	16:16	19:12
Concordia	16	15:17	20:18
Unia Tarnów	16	15:17	23:26
Naprzód Lipiny	16	15:17	16:21
Górnik Radlin	16	13:19	20:29
Legia Krosno	16	13:17	16:32
Wawel Kraków	16	11:21	20:23
Wawel Wirek	14	8:20	14:27

GRUPA PÓŁNOCNA

Zawisza Bydgoszcz — Calisia Kalisz 1:0

Polonia W-wa — Warta Poznań 2:2

Lech Poznań — Unia Gorzów 4:3

Arkonia Szczecin — Śląsk Wrocław 1:2

TABELA

Zawisza Bydg.	16	26:6	32:5
Lech Poznań	16	26:6	28:10
Śląsk Wrocł.	17	23:11	41:18
Arkonia Szcz.	16	22:10	28:14
Unia Racibórz	15	19:11	30:18
Bałtyk Gdynia	16	15:17	14:18
Calisia	16	11:21	21:28
Olimpia Pozn.	16	11:21	21:28
Warta Poznań	16	11:21	16:26
Polonia W-wa	17	11:23	14:31
Unia Gorzów	16	10:22	17:37
Polonia Gdańsk	15	4:26	7:27

III LIGA ⊗ III LIGA

Inauguracja jesiennego sezonu w III lidze

Beniaminek — Stal Dęba — pierwszym przodownikiem

STAL Ib MIELEC — GÓRNIK GORLICE 3:2 (2:1)

15 min. Latasiewicz 0:1
20 min. Robotycki 1:1
32 min. Czudo 2:1
69 min. Juraszczyk 3:1 z karnego
73 min. Nowosielski 3:2

STAL: Pytlos, Lonczak, Juraszczyk, Flaum, Czudo, Zakrzewski, Mokrzycki, Robotycki, Planeta, Lupa, Flack.

GÓRNIK: Pieprzowski, Furmanek, Krzysztofik, Pluciński, Telega, Wierzbicki, Latasiewicz, Trojanowicz, Nowosielski, Mierzwa, Komurkiewicz.

Sędziował p. Skalski z Rzeszowa.

Zasłużone zwycięstwo odniosła rezerwa Stali w spotkaniu z Górnikiem Gorlice. Gra była na dobrym poziomie technicznym. W pierwszych minutach gry lekką przewagę uzyskali goście, zdobywając prowadzenie ze strzału Latasiewicza. Od wyrównującej bramki, którą zdobył dla Stali Robotycki, przewagę uzyskali gospodarze, dla których po efektownym zagraniu Czudo zdobył drugą bramkę. Po przerwie gra była wyrównana do ostatniego gwizdka sędziego. W drużynie Stali można wyróżnić **Lonczaka, Juraszczyka, Mokrzyckiego i Czudę, zaś w Górniku Krzysztofika, Nowosielskiego i zawsze groźnego Komurkiewicza.**

WALTER RZESZÓW—KROŚNIANKA 1:1 (1:0)

26 min. Kłoda 1:0
79 min. Zajdel 1:1

WALTER: Bandelak, Bik, Bielas, Kasjan, Preisner, Mendoń, Szewc, Kłoda, Brudek, Strzelecki, Jezowit.

KROŚNIANKA: Pawełek, Habrat, Wierdak, Hejnar, Jurczyk, Mól, Zajdel, Rożniata, Zajączkowski, Kumor, Rysz.

Sędziował p. Przybylski z Lubaczowa.

Inauguracja sezonu III-ligowego w Rzeszowie nie wypadła zbyt imponująco. W pierwszym spotkaniu spotkały się Walter oraz Krośnianka. Na stadionie Waltera stawiła się niezbyt liczna rzesza sympatyków piłki nożnej. Nie mają oni czego żałować. Spotkanie bowiem stało na niskim poziomie. W obydwu zespołach widać było jeszcze ślady przerwy w rozgrywkach.

Walter wystąpił w przemeblowanym składzie z tym, że na lewej obronie wystąpił Kasjan, grający ostatnio w Polnej Przemyśl, zaś pozycje łączników objęli Strzelecki i Kłoda.

Krośnianka wystąpiła bez najlepszego strzelca III ligi Pudrzyńskiego, który zmienił barwy klubowe, przenosząc się do Nowej Huty.

W ciągu całego meczu zaznaczała się lekka przewaga krośnian, którzy przewyższali gospodarzy większą szybkością oraz bojowością. Walter grał raczej z wypadów, zagrażając niekiedy bramce Pawełka. Jednakże częściej dochodziło do groźnych momentów pod świątynią Bandelaka, który w kilku momentach popisał się przytomną interwencją. Gdyby goście w swojej piątce ataku mieli przytomnego strzelca, to kto wie, czy nie wywieźliby obu punktów z Rzeszowa. Brak Pudrzyńskiego dał się wyraźnie odczuć w jedenastce krośnian.

STAL DĘBA — STAL DĘBICA 1:0 (0:0)

78 min. Kalinowski 1:0

STAL Dęba: Byrko, Barnaś, Poczalik, Korczak, Nendzi, Mikołajewski, Oska, Drozdowski, Kalinowski, Samisz, Jezierski.

STAL Dębica: Dżumała, Panek, Książek, Grabiec, Berduszek, Krok, Stefański, Błaszkiewicz, Grabowski, Szmatloch, Czernicki.

Sędziował p. Barycki z Jarosławia.

Pierwszy inauguracyjny mecz beniaminka III ligi Stali Dęba, zakończył się jej zwycięstwem, wprawdzie nikłym, ale w pełni zasłużonym. W pierwszej połowie lekką przewagę mieli gospodarze. Gra w tej fazie była mało ciekawa. W drugiej części spotkania początkowo goście mieli nieznaczną przewagę, ale z upływem minut inicjatywę przejmują miejscowi, stwarzając groźne sytuacje podbramkowe. W 78 min. Kalinowski przejmuje piłkę, podaną mu przez Drozdowskiego podciąga do przodu i lokuje ją w górny róg z bliskiej odległości. Od tego czasu zaznaczyła się wyraźna przewaga gospodarzy, a dwukrotnie Oska nie trafił do pustej bramki.

UNIA SARZYNA — CZUWAJ PRZEMYŚL 3:2 (1:1)

8 min. Lada 1:0
18 min. Busz 1:1
49 min. Cupiał 2:1
61 min. Poczesny 2:2
73 min. Cupiał 3:2

UNIA: Dziuba, Kozak, Samojeden, Wojnarowicz, Miazga, Szymula, Lada, Cupiał, Sekulski, Czerwonka, Burdzy.

CZUWAJ: Kurc, Siwiecki, Ochalski, Gnot, Kwiatkowski, Ekert, Piwowar, Poczesny, Busz, Kaczmarski, Lewandowski.

Sędziował p. J. Stachowicz z Rzeszowa.

Pierwszy występ w III lidze beniaminka Unii Sarzyna spowodował, że na stadionie Unii zameldował się komplet widzów, by podziwiać udany start w bojach mistrzowskich. Piłkarze Unii wyszli na boisko z pewną dozą tremy, która minęła wraz z pierwszym gwizdkiem sędziego. Unia zagrała bardziej skutecznie od Czuwaju, zdobywając szybko teren długimi prostopadłymi piłkami, a owocem tego było zdobycie w 8 minucie bramki. W tym okresie bramkarz gości miał dużo szczęścia, bowiem napastnicy gospodarzy, nie wykorzystali kilku stuprocentowych okazji. Goście z Przemyśla to drużyna dojrzała technicznie, lecz grająca nieskutecznie. W przekroju całego meczu goście przeważali pod koniec pierwszej połowy i na początku drugiej. Pozostała część zawodów należała do Unii, w której należy pochwalić całą jedenastkę, a szczególnie bramkarza Dziubę i Cupiała. W Czuwaju wyróżnili się bramkarz Kurc i pomocnik Ekert.

POLONIA PRZEMYŚL — STAL ST. WOLA 5:2 (2:2)

7 min. Wołowicz 1:0
16 min. Wołowicz 2:0
32 min. Mucha 2:1
40 min. Machowski 2:2
62 min. Klocko 3:2
66 min. Kawiak 4:2
75 min. Krajewski 5:2

POLONIA: Szczurowski, Sawka, Truniarz, Klocko, Kuropiej, Piechnik, Czyżowski, Wołowicz, Krajewski, Kawiak, Miśkiewicz.

STAL: Adamczyk, Grochalski Żardecki, Szmajda, Ślimak, Bienias, Szelążek, Mucha, Machowski, Dymowski II, Ryczan.

Sędziował p. Frankowski z Mielca.

W inauguracyjnym meczu rundy jesiennej rozegranym w Przemyślu, padło w sumie aż 7 bramek. Polonia zaczęła dość obiecująco i w pierwszym kwadransie prowadziła już 2:0. Od tego okresu do głosu doszli stalowcy, którzy wykorzystali zwolnienie gry przez gospodarzy. Goście w 8 minutach zdołali wyrównać na 2:2.

Po zmianie stron do głosu doszli przemyślanie, starając się zmienić wynik. Już w 62 min. Klocko z rzutu wolnego zdobywa prowadzenie. To załamało w zupełności stalowców, którzy oddali inicjatywę w ręce Polonii.

TABELA

Stal Dęba	1	2:0	1:0
Polonia Przem.	1	2:0	5:2
Stal Ib Mielec	1	2:0	3:2
Unia Sarzyna	1	2:0	3:2
Krośnianka	1	1:1	1:1
Walter Rzeszów	1	1:1	1:1
Czuwaj Przemyśl	1	0:2	2:3
Górnik Gorlice	1	0:2	2:3
Stal St. Wola	1	0:2	2:5
Stal Dębica	1	0:2	0:1
JKS Jarosław	—	—	—
Resovia	—	—	—

O wejście do II ligi

GR. I

Lechia Szczecinek — Górnik Konin 2:2

TABELA

Lechia Szczec.	4	4:4	7:6
Czarni Żagań	3	4:2	5:5
Górnik Konin	3	2:4	4:5

GR. II

Arka Gdynia — Zatoka Braniewo 6:0

TABELA

Arka Gdynia	4	7:1	12:2
Pomorzanin Tor.	3	3:3	2:3
Zatoka Braniewo	3	0:6	1:13

GR. III

Gwardia Białystok — Unia Lublin 0:3

TABELA

Unia Lublin	3	5:1	10:3
Lotnik W-wa	3	5:1	8:3
Gwardia Białyst.	4	0:8	2:14

GR. IV

Resovia — Szombierki 2:1

TABELA

Hutnik N. H.	3	5:1	6:3
Resovia	4	3:5	4:8
Szombierki	3	2:4	5:4

GR. V

AKS Chorzów — Błękitni Kielce 4:1

TABELA

AKS Chorzów	4	5:3	7:7
Skra Częstoch.	3	3:3	2:3
Błękitni Kielce	3	2:4	7:6

GR. VI

Górnik Wałbrzych — Włókniarz Pabianice 1:0

TABELA

Górnik Wałbrz.	4	7:1	5:0
Włókniarz Pabian.	3	2:4	2:3
Stal Nysa	3	1:5	2:6

Stal Mielec — Concordia 3:2 (2:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przez Pykę i Czyloka, którzy nie potrafią wykończyć dokładne zagrania Kapuścińskiego. W 30 min. Pyka strzela silnie, lecz piłka trafia w słupek, dobitkę Czyloka w pięknym stylu wyłapuje Horn. W 31 min. Gazda decyduje się na samotny rajd, mija kolejno trzech przeciwników i strzela nieuchronnie drugą bramkę. Mając w zapasie dwa gole Stal nieco pofolgowała, co skrzętnie wykorzystali przeciwnicy, zaczynając groźnie atakować. W 38 min. tylko wspaniała obrona Mysiaka ratuje Stal przed utratą niechybnej bramki.

Tuż po zmianie stron Pyka otrzymuje dokładne podanie, mija bramkarza, strzela w kierunku pustej bramki, lecz w ostatniej chwili pomocnik Grychtoł wybija piłkę z samej linii. Teraz do głosu dochodzą goście i zaczynają przeważać. W 51 min. po składnej akcji lewą stroną, Hain zdobywa pierwszą bramkę dla swych barw. Nie minęła minuta gry, a ten sam zawodnik wyrównuje na 2:2. Stal jednak nie deprymuje się utratą kolejnych dwóch bramek, wzmacnia tempo i opanowuje sytuację na boisku. Na efekt takiej gry nie trzeba było długo czekać, gdyż w 70 minucie Kapuściński idealnie wypuszcza piłkę Pyce, który zdobywa zwycięską bramkę dla swych barw. W 86 min. Stal o mało nie zdobywa bramki, lecz silny strzał Budka, w ostatniej chwili Horn sparował na róg. W sumie Stal odniosła zasłużone zwycięstwo, gdyż była drużyną bardziej dojrzałą, a przede wszystkim posiadała bardziej błyskotliwy atak. U gospodarzy należy wyróżnić: **Gazdę, Pykę, Kapuścińskiego, Tobolika i Budka, zaś w Concordii zdobywcę dwóch bramek Haina oraz Wolnego i bramkarza Horna.**

Zastępca Poświata pilnie poszukiwany

Stal Rzeszów — Technik Zamość 10:3 (6:1)

Towarzyskie spotkanie z zamojskim Technikiem, słusznie wykorzystał trener drużyny rzeszowskiej p. Skromny, jako okazję dla wypróbowania kilku zestawień w linii ataku w sytuacji, kiedy w najbliższych spotkaniach mistrzowskich nie można będzie liczyć na usługi Poświata. Poszukiwania zastępcy na miejsce tego zawodnika w zasadzie nie przyniosły jednak konkretnego rezultatu. Gra Stawarza, Patyckiego i Hojki raczej nie wypadła przekonywająco.

Sam mecz był o tyle interesujący, że publiczność tym razem nie narzekała na znikomą ilość bramek. Napastnicy rzeszowscy, pod batutą świetnie dysponowanego Kruka, strzelili 10 bramek, a przy większych staraniach mogli tę liczbę nawet podwoić... Cała drużyna jest w dobrej formie, i jak się wydaje, wyjątkowo starannie przygotowuje się do najbliższego meczu z Cracovią. Trzeba tu jeszcze podkreślić, że wszyscy zawodnicy wykazują bardzo dużo energii i ochoty do gry, co pozwala przypuszczać, że w najbliższym meczu rzeszowianie dadzą z siebie wszystko, aby osiągnąć dobry wynik.

Dla Stali bramki zdobyli: Kruk 4, Świerk 2, Wiśniewski 2, Hojko 1, Poświat 1 (grał tylko pierwsze 15 minut). Dla gości: Walicki, Szmidt i Mindzberg — po jednej. F.

Żużlowcy Stali Rzeszów Malinowski — Kościelak *wygrali* w turnieju paramі

W sobotę na torze żużlowym Wandy Nowa Huta rozegrany został turniej żużlowy parami. Najlepszy okazał się duet rzeszowskiej Stali **Malinowski — Kościelak.** Zdobyli oni 18 pkt, przed **Jaroszewiczem i Fijałkowskim** — 17 pkt.

Kapała zwycięża w Bydgoszczy

28 bm. rozegrany został w Bydgoszczy turniej par na żużlu o złoty kask Bydgoszczy. Po zaciętych biegach pierwsze miejsce zdobyła para Kapała (Stal Rzeszów) — Kolber (Unia Tarnów) — 15 pkt, przed parą Połukard — Bonin (obaj Polonia Bydgoszcz).

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Juniorów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Związku Lekkiej Atletyki Janina Sitek udekorowała najwybitniejszych działaczy sportowych woj. rzeszowskiego honorowymi odznakami PZLA.

W niedzielę zakończyły się w Stalowej Woli lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w kategorii juniorów, które w sumie przyniosły dwa rekordy krajowe. Ustanowili je w sobotę w biegu na 110 m ppł. Andrzej Waligóra wynikiem 14,5, a w niedzielę Donarski w biegu na 1.500 m z przeszkodami rezultatem 4,09.3. Ponadto osiągnięto szereg dobrych wyników.

WYNIKI I DNIA MISTRZOSTW

JUNIORKI

100 m: 1) Sałacińska (Społem Łódź) — 12.0, 2) Dworzańska (Energetyk Poznań) — 12.6.

500 m: 1) Mróz (MKS Zakopane) — 1.17.1, 2) Witter (MKS Zielona Góra) — 1.17.3.

RZUT DYSKIEM: 1) Pochopień (LZS Babia Góra-Sucha) —36.29, 2) Kozak (MKS W-wa) — 35.22.

OSZCZEP: 1) Toczek (Cracovia) — 39.63, 2) Leńdzioch (MKS Zielona Góra) — 39.22.

SKOK WZWYŻ: 1) Wilińska (Energetyk Poznań) — 151, 2) Polak (Start Katowice) — 148.

JUNIORZY

100 m: 1) Kaniewski (LZS Gronowo) — 10.8, 2) Bedeński (Legia W-wa) — 10.9. **W eliminacjach aż 5 zawodników uzyskało czas 10.6 sek.**

110 m PPŁ: 1) Waligóra (Lotnik W-wa) — 14.7, 2) Mróz (Olsza Kraków) — 14.9. W eliminacjach Waligóra ustanowił nowy rekord Polski juniorów wynikiem 14.5, poprawiając stary rekord o 0.3 sek.

SKOK W DAL: 1) Majchrowicz (MKS Poznań) — 7.10, 2) Chłopek (Lotnik W-wa) — 6.90.

SKOK WZWYŻ: 1) Nowak (MKS Bytom) — 185, 2) Chrupała (MKS Chorzów) — 181.

KULA: 1) Wąstal (Legia W-wa) — 15.97, 2) Żyrko (Skra Częstochowa) — 15.35.

400 m: 1) Bartkowiak (MKS Katowice) — 49.3, 2) Maciąg (Start Lublin) — 50.3.

1500 m: 1) Kobędza (Start Katowice) — 4.02.0, 2) Kamiński (MKS Olsztyn) — 4.04.4.

4x100 m: 1) MKS W-wa — 43.9, 2) MKS Gliwice — 44.0.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

JUNIORKI:

4x100 m: 1) Energetyk (Poznań) 52.3, 80 m ppł.: Kostek (Pogoń Szczecin) 11.9. 200 m: Sałacińska (Społem Łódź) 25.0. Skok w dal: Lembas (Pogoń Szczecin) 5.70. Pchnięcie kulą: Kulkowska (Lotnik Warszawa) 11.33.

JUNIORZY:

200 m: Badeński (Legia W-wa) 21.9. 800 m: Cybruch (Gwardia Olsztyn) 1.55.4. 1.500 m z przeszk.: Donarski (Społem Łódź) 4.09.3 (nowy rekord Polski). 3.000 m: Kołodyński (Śląsk Wrocław) 8.50.4. 4x400 m: Polonia W-wa 3.24.3. 200 m ppł.: Mróz (Olsza Kraków) 25.0. Skok o tyczce: Korolkiewicz (AZS W-wa) 4.02. Trójskok: Zieliński (Energetyk Poznań) 14.25. Oszczep: Latuszyński (Olsza Kraków) 59.12. Młot: Smoliński (Legia W-wa) 56.67. Dysk: Kolaga (MKS Szczecin) 49.58.

Rzeszowianie wywalczyli awans dla Hutnika

Resovia — Szombierki 2:1 (1:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w walkach o II ligę, w odróżnieniu od innych zespołów w latach poprzednich. Wczorajszym zwycięstwem Resovia pokrzyżowała tylko szyki Ślązakom, którzy, jak to udowodniła ostatnia niedziela należeli do najlepszych drużyn w grupie IV. Pozostawili oni po sobie korzystne wrażenie, reprezentując rzeszowskiej publiczności twardy, nieustępliwy footbol, podbudowany dobrą techniką i rutyną. Odnosi się to szczególnie do linii obrony. Atak natomiast zasłużył na mniejsze pochwały, chociażby ze względu na słabą dyspozycję strzelecką.

Mistrz Rzeszowa na tle górników z Bytomia wypadł co najmniej dobrze. Walczył tak samo jak oni z wielkim zacięciem i ofiarnością. Podobnie, jak i u Ślązaków najlepszą formacją w drużynie gospodarzy była obrona, która pozbyła się wreszcie delikatności. Na pierwszym miejscu należy wymienić Książka, później Wilka i Lelka. Pomocnicy Resovii byli prawie przez cały mecz mało widoczni, trzymając się zazwyczaj w pobliżu swojej bramki, co dawało Szombierkom swobodę w manewrowaniu piłką na środku pola. Przy dobrej obronie Szombierek napastnicy gospodarzy, zwłaszcza Kwiatkowski i Matysiak nie zademonstrowali w pełni swoich indywidualności piłkarskich, ale w sumie wraz z ruchliwym wczoraj Nędzą zdobyli się kilkakrotnie na ładne kombinacje i strzały. Tylko Szczerba daleko odbiegał swoją postawą od pozostałej czwórki napastników.

Spotkanie w sumie miało równorzędny przebieg. Okresami przeważali na boisku raz goście, a raz gospodarze. Prowadzenie dla Resovii zdobył Szalacha z rzutu karnego podyktowanego za rękę Działacha. Na 2:0 podwyższył Kwiatkowski pięknym strzałem z odległości ok. 20 m. W 81 minucie w wyniku okresowej przewagi Szombierkom udało się zmniejszyć rozmiary porażki ze strzału Willma. (jas)

Kukier przegrał po niezwykle ambitnej walce

Pierwszym Polakiem, który został wyeliminowany z turnieju bokserskiego jest Kukier. W pierwszej walce sobotniej popołudniowej serii spotkań przegrał on jednogłośnie na punkty z aktualnym mistrzem Europy Niemcem Hombergiem.

Niemiec w przekroju całego spotkania był nieco lepszym pięściarzem. Jego ciosy były celniejsze, świetnie kontrował. Mimo przegranej Polak stoczył bardzo dobrą walkę. Imponował przede wszystkim ambicją. Stale był w ataku, chociaż dużo inkasował. Podobały się jego uniki. Kukier był dobrze przygotowany kondycyjnie. Walka spotkała się z dużym aplauzem publiczności. Po końcowym gongu nie milkły oklaski.

Sędziowie punktowali — 60:57, 60:57, 60:57.

* * *

WALKI ELIMINACYJNE

WAGA MUSZA:

Toeroek (Węgry) znokautował w pierwszym starciu Mesa (Hiszpania), Berrera (USA) wygrał z Andersenem (Dania). Elguindi (ZRA) wygrał z Rauschem (Luksemburg), Curcetti (Włochy) pokonał Horny'ego (Belgia).

WAGA KOGUCIA:

Grigoriew (ZSRR) wygrał z Claudino (Brazylia), Taylor (W. Brytania) wygrał przez tko w I r. z Rotninenem (Finlandia). Thein (Burma) pokonał Reiffa (Luksemburg), Nasir (Pakistan) zwyciężył Khoie (Iran).

WAGA PÓŁŚREDNIA:

Radoniak (ZSRR) pokonał Guse (Niemcy), Lartey (Ghana) zwyciężył Bergstroma (Szwecja).

Neagu (Rumunia) pokonał Moseleya (Nigeria), Baldwin (USA) znokautował w pierwszym starciu Gruna (Luksemburg), Meier (Szwajcaria) wygrał przez tko w drugim starciu z Koschina (Austria), Viljo (Finlandia) pokonał Athani (Maroko), Navarro-Moreno (Hiszpania) zwyciężył Teptani (Syjam), Loubscher (Płd. Afryka) pokonał Seboka (Węgry), Duguid (Australia) wyeliminował Dharmasiri (Cejlon), Sadok (Tunezja) wygrał przez tko w pierwszym starciu z Kelavą (Jugosławia). Miczew (Bułgaria) pokonał Gonzalesa (Argentyna), Lloyd (W. Brytania) znokautował w drugim starciu Faragalla (Sudan), Kim (Korea) wygrał z Perrym (Irlandia), Benvenuti (Włochy) wypunktował Josselina (Francja).

W. średnia: Fieofanow (ZSRR) pokonał Leveque (Francja), Davies (Australia) pokonał Mikkelsena (Dania), Mckeon (Irlandia) wygrał z Gandoubie (Tunezja), Van Rooyen (Płd. Afryka) zwyciężył Ruscha (Austria).

I znów wspaniały *triumf*

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Związku Radzieckiego. Zieliński uzyskał czas ok. 1.59. Skwarski także pojechał bardzo dobrze uzyskując czas poniżej 2 minut, jednak nadal prowadzili kajakarze ZSRR, a tuż przed nas wysunęli się Włosi i Holendrzy. Marchlik na trzeciej zmianie popłynął najsłabiej. Wydawało się, że płynący na ostatniej zmianie Kapłaniak nie zdoła już wyprowadzić naszej osady na drugą pozycję.

Jeszcze na 100 m przed metą na czele znajdował się reprezentant Związku Radzieckiego, na drugiej pozycji był Włoch a tuż za nim Holender. Polak jechał na czwartym miejscu. Końcówka w wykonaniu Kapłaniaka zaimponowała. Zwiększył tempo i po pięknym finiszu wywalczył drugą pozycję.

KOSZYKÓWKA

Brazylia — Porto Rico 75:72 (33:35)
Jugosławia — Francja 62:61 (32:35)
Hiszpania — Urugwaj 77:72 (41:30)
Czechosłowacja — Bułgaria 69:75 (43:39)
USA — Włochy 88:54
Włochy — Węgry 72:67 (40:37)
Brazylia — ZSRR 58:54 (28:23)
USA — Japonia 125:66 (65:36)
Filipiny — Hiszpania 84:82 (35:33)
Meksyk — Porto Rico 68:64 po dogrywce

PIŁKA WODNA

USA — Francja 10:4
Węgry — Belgia 9:4
Rumunia — Japonia 4:1
Włochy — ZRA 9:4
Włochy — Japonia 3:1
ZSRR — Argentyna 7:4
Węgry — USA 7:2
Niemcy — Brazylia 6:3

Drugi występ szachowego mistrza Jugosławii

Mistrz Jugosławii inż. P. Radic spełniając gorące życzenia licznych zwolenników szachów w Rzeszowie, rozegrał w dniu 24 bm. drugi seans gry jednoczesnej na 33 szachownicach. P. Radic wygrał 24 partie, 5 zremisował, a 4 przegrał. Spośród zawodników Rzeszowa wygrali — Zagórski, Stanisz, Gałuszka i Czech.

Dzień Lotnictwa

KW ZMS łącznie z ZW LPŻ organizują w ramach Dni Lotnictwa ciekawe imprezy sportowe, połączone z pokazami lotniczymi.

Imprezy te odbędą się w dniach 11—18 września w Lubaczowie, Kańczudze i Górze Ropczyckiej.

Eliminacje bokserskie w Pallazzo dello Sport

Za 14 dni Tour de Pologne

Znamy już składy drużyn zagranicznych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szosach byli Szwajcarzy. W „Tour" uczestniczyli dopiero raz, a to w 1949 r. Zgłosili oni obecnie bardzo silną ekipę, w skład której wejdzie trzech zawodników niezależnych — Jean Claude Rossier, Rene Binggeli, Jimmy Bussolan oraz dwóch amatorów — Fernand L'Hoste i Francis Blanc.

Silny zespół przysyłają Belgowie, którzy awizują drużynę złożoną z bardzo doświadczonych kolarzy — **Jan Andries, Roger Dierecken, Frans Geeraert, Joseph Gourst i Marcel Vandenbogaert.**

KOLARZE NRD startować będą czwarty raz z rzędu. Na czele zespołu stoi, czwarty w ogólnej klasyfikacji, **Horst Oldenburg**, ponadto pojadą — **Lothar Lepke, Roland Hennig, Guenther Schoecke i Detler Kudwin.**

AUSTRIA, która startowała dwukrotnie, zgłosiła następujących kolarzy: **Stefan Mascha, Gamsjaeger, Miller, Kaupe, Pescha.**

KOLARZY CZECHOSŁOWACJI widzieliśmy w Wyścigu Dookoła Polski dwukrotnie, a to jeszcze w 1948 i 1949 roku. Przyjadą w następującym składzie — **Vojtech Pecina, Blazej Smisek, Adolf Klejb, Ludvik Wiesner, Alexander Wiemer i Vratislav Pich.**

RADZIECKA **drużyna składać się będzie z młodych asów.** Kolarze radzieccy chcą dobrze wystartować w naszym Wyścigu, a pierwszy w historii wyścigów Dookoła Polski skład wyłoniony zostanie z następującej siódemki: **Pietrow, Olizarenko, Wiarawas, Podjabłoński, Markow, Adamson, Sajdhużin.**

Pietrow to olimpijski reprezentant ZSRR w wyścigu drużynowym, a prócz tego uczestnik mistrzostw świata. Trzech innych znamy z Wyścigu Pokoju: Sajdhużin zajął 6 miejsce, Olizarenko — 9, a Wiarawas — 15.

Rekord olimpijski Ernesta Pohla

Spośród naszych piłkarzy najwyżej oceniono umiejętności Ernesta Pohla. Już w czasie meczu z Tunezją dziennikarze zagraniczni żywo zaczęli się interesować zabrzaninem, zasypując swoich kolegów z Polski pytaniami dotyczącymi jego osoby. Pełna uznania dla gry Pohla jest również prasa włoska. Nasz reprezentant — jak podaje prasa rzymska — ustalił rekord olimpijski strzelonych bramek podczas jednego meczu.

Polska — USA w 1961 r. w lekkiej atletyce w Chicago

Sekretarz amerykańskiej Unii Lekkoatletycznej (AAU) — Dan Ferris przysłał do PZLA list, w którym wyraża zgodę na zorganizowanie meczu lekkoatletycznego Polska — USA. Zarząd Polskiego Związku Lekkiej Atletyki rozpatrywał w sobotę amerykańską propozycję, wniosek akceptowano.

Atrakcyjny mecz Polska — USA odbędzie się 24—25 czerwca, albo 1-2 lipca 1961 roku na terenie Stanów Zjednoczonych. Proponuje się, aby spotkanie rozegrane zostało w Chicago.

Śmierć kolarza duńskiego

W piątek zmarł w Rzymie jeden z kolarzy duńskich Knut Enemark Jednsen. Oficjalnie podano, że śmierć nastąpiła skutkiem udaru słonecznego. Sobotnia „Unita", podaje, że wypadkiem 23-letniego Duńczyka zajęły się władze prokuratorskie, istnieje bowiem podejrzenie, że śmierć nastąpiła w wyniku zażywania środków podniecających.

Piłka nożna

Olimpijskie eliminacje

GRUPA 1
Jugosławia — ZRA 6:1 (3:0)
Bułgaria — Turcja 3:0 (1:0)
GRUPA 2
Brazylia — Wielka Brytania 4:3 (1:1)
Włochy — Taiwan 4:1 (2:1)
GRUPA 3
Dania — Argentyna 3:2 (1:1)
GRUPA 4
Francja — Peru 2:1 (1:1)

Trener Prouffe w szpitalu

Pech prześladuje nie tylko naszych piłkarzy, ale również ich kierownictwo. W sobotę poważnych obrażeń doznał trener naszej reprezentacji Francuz Prouffe. Spadł on ze schodów, doznając złamania palca u nogi oraz ogólnych potłuczeń. Będzie musiał 7 dni leżeć w łóżku.

• • •

Podczas meczu z Tunezją, kontuzji doznał również stoper naszego zespołu Szczepański. Skręcenie stawu kolanowego okazało się na szczęście niegroźne i — jak oświadczył dr Zajączkowski — Polak, zapewne weźmie udział w meczu z Danią.

Reprezentacja ZSRR w piłce wodnej.

Rzymskie migawki i niedyskrecje

Piątek i sobota były dniami niezwykle upalnymi w Rzymie. Toteż widzowie oglądali zawody, mając na sobie minimum ubrania. Złośliwi twierdzą, że nawet na trybunach pływalni odnosiło się wrażenie, iż kostiumy kąpielowe zakrywały zawodniczkom więcej wdzięków, niż niektórym z pań oglądających ich zmagania. Strój rzymianek sprowadzał się na ogół do sandałów, klipsów oraz mocno wydekoltowanych i wysoko podkasanych sukienek. Jeden z dziennikarzy amerykańskich powiedział, że rozumie teraz, dlaczego w Rzymie właściwie nie ma lokali ze stripteasem.

*

Miano najbardziej operatywnej ekipy sprawozdawców zdobyli sobie wysłannicy japońskiej telewizji. Dzięki zastosowaniu bowiem drogi radiowej do przesyłania zdjęć, telewidzowie japońscy oglądać mogą na swych odbiornikach w Tokio przebieg każdej konkurencji w niespełna godzinę od jej rozegrania. Systemem telefoto Japończycy przesyłają bowiem z Rzymu do Tokio całe filmy, nakręcone na taśmie 16 mm.

Sparringowe zawody juniorów rzeszowskich

W najbliższy wtorek, tj. 30 bm. rozegrane zostanie w Rzeszowie sparringowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją juniorów woj. rzeszowskiego a Walterem Rzeszów. Początek meczu o godz. 16.

Do reprezentacji juniorów okręgu rzeszowskiego powołani zostali następujący zawodnicy: Franciszek Jarosławski (Stal St. Wola), Zbigniew Zwozny (Gryf Mielec), Janusz Wiczkowski, Edward Grzebyk i Paweł Strzelecki (Walter Rzeszów), Antoni Marosz (Stal Mielec), Andrzej Pomorski, Stanisław Musiał, Wojciech Haber, Ryszard Mazur, Zbigniew Chwałka (Resovia), Andrzej Matelowski, Jan Moskal (Legia Krosno), Ryszard Konopka i Maciej Klisiewicz (MKS Dębica), Zbigniew Słuszkiewicz i Adam Dębiec (Sanoczanka).

Wawel Kraków — Legia Krosno 6:0 (1:0)

(Dokończenie ze str. 1)

klęska 0:6, tym razem z Wawelem. Wynik ten w zasadzie odzwierciedla to wszystko, co działo się na stadionie.

Już od pierwszego gwizdka drużyna krakowska uzyskała zdecydowaną przewagę, jednak ich napastnicy zawodzili strzałowo, a mogli w początkowych minutach zdobyć nawet kilka bramek. Po uzyskaniu prowadzenia w 6 min. ze strzału Szoli, gra nie była już tak jednostronna. Legia jakby się otrząsnęła z przewagi gospodarzy, a braki techniczne nadrabiała dużą dozą ambicji. Napastnicy krośnieńscy stworzyli kilka okazji do zdobycia bramki, jednak zawodził „celownik".

Cała pierwsza połowa spotkania nie była właściwie ciekawym widowiskiem, a niesamowity upał sprawił, że zawodnicy grali ospale i na „stojaco". Jedni i drudzy prześcigiwali się w niecelnych podaniach i strzałach, grali wszerz, a w dodatku mało skutecznie. Pod koniec pierwszej części meczu, Legia uzyskała chwilową przewagę, mimo to gola nie uzyskała.

Po przerwie Wawel z miejsca narzucił ostre tempo, spychając gości do defensywy, a od utraty nieuchronnej bramki ratuje wielokrotnie Kolanko. Inna rzecz — w drugiej fazie spotkania dużo gorzej grała cała trójka obrońców drużyny krośnieńskiej, dając się „ogrywać" w bardzo łatwy sposób. I gdyby nie szczęśliwy dzień Kolanki, Legia straciłaby jeszcze kilka bramek. A przecież do 70 minuty Wawel prowadził tylko 1:0. Następne bramki padały raczej przypadkowo, przy wybitnej pomocy obrońców krośnieńskich. To wykorzystali gospodarze, by strzelić jeszcze 5 goli.

Mimo tak wysokiego zwycięstwa, Wawel specjalnie nie zabłysnął i niczym nie zaimponował. Krośnianie pozostawili dobre wrażenie za bardzo ambitną grę.

sg

Włoska prasa rozdziela medale

„Il Messaggero" omawiając zbliżające się dyscypliny lekkoatletyczne wskazuje na „groźnych" Polaków — **Schmidta, Sidię i Piątkowskiego**, chociaż uważa, że ten ostatni nie osiągnął jeszcze pełnej formy.

Dziennik **„Unita"** nawiązując do rozpoczynających się walk bokserów oświadcza, że **„ZSRR, USA i Polska to wielki boks".** Zdaniem dziennika polscy pięściarze **„znajdą się wśród najbardziej błyskotliwych bohaterów tego turnieju".**

Jeden z największych dzienników **„Corriere Dello Sport"** publikuje wielką tabelę przewidywanych medalistów XVII Igrzysk, zestawioną w oparciu o opinie najlepszych fachowców włoskich i zagranicznych. Według dziennika dwa złote medale zdobędzie **Krzyszkowiak — w biegu na 5.000 m i 3.000 m z przeszkodami.** W tej samej konkurencji dziennik typuje **Chromika na brązowy medal.** Poza tym za faworyta w trójskoku uważa się **J. Schmidta, a Sidię w rzucie oszczepem. Rut** — zdaniem dziennika — zajmie trzecie miejsce w rzucie młotem.

Wśród kobiet **Krzesińską typuje** się na srebrny medal w **skoku w dal**, a **Figwer** na srebrny medal w oszczepie. Typowani wśród kandydatów na złote medale w boksie są m. in. dwaj Polacy: **Adamski i Paździor.** Dla **Dampca** dziennik przewiduje zdobycie srebrnego, dla **Drogosza i Walaska** — brązowych medali.

Wśród ciężarowców **Zielińskiego** typuje się na srebrny medal, a **Palińskiego** na brązowy. **W szermierce** — zdaniem gazety — **Polska** zajmie trzecie miejsce w szabli drużynowej, natomiast w wioślarstwie srebrny medal powinien zdobyć **Kocerka**, podobnie, jak w męskich jedynkach kajakowych — Polaka typuje się na brązowy medal.

Z bocznej trybuny

BEZ ŚNIADANIA

Bez śniadania wyruszyli wczoraj uczestnicy pięcioboju nowoczesnego do pierwszej konkurencji — jazdy konnej. Miejsce, na którym odbywają się zawody, znajduje się w odległości 40 km od wioski olimpijskiej, a ich konkurencja rozpoczęła się o godz. 8. By zdążyć na czas na miejsce startu musieli o godz. 6 opuścić wioskę, a o wcześniejszym śniadaniu dla nich jakoś nikt nie pomyślał.

„ŁOWCY AUTOGRAFÓW"

„Zbieracze pamiątek olimpijskich" wykazują w Rzymie bardzo wiele pomysłowości, to też kierownictwo wioski olimpijskiej poleciło strażnikom, by pod żadnym pozorem nie wpuszczali na teren wioski łowców autografów. Zdarzyło się, że wielu z nich przebranych za zawodników próbowało dostać się na teren wioski.

Kierownictwo wioski poinformowało, że przybysze nie ograniczają się do zbierania autografów, ale wynoszą również wiosła, a nawet łodzie wioślarskie z terenu wioski.

Protest Resovii odrzucony

Od okrzyków zdziwienia — „Co, znów ten Rzeszów?!", rozpoczął się kolejny punkt obrad podczas czwartkowego posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN w Warszawie. Poprzednie bowiem punkty dotyczyły również Rzeszowa, a konkretnie mówiąc piłkarzy Stali i z Resovii. Po szybkim rozpatrzeniu tych spraw w podobnym tempie uporano by się chyba i z protestem Resovii, gdyby nie przejście dyskusji na czysto teoretyczne problemy. W sporze tym chodziło o wyjaśnienie jak dalece ustalone kiedyś i „twarde" przepisy mają regulować życiem, oraz w jakich granicach dopuszczalne jest oddziaływanie konkretnych przykładów z życia na przepisy i na ich interpretację. Wstępem do tej dyskusji było lakoniczne stwierdzenie, po krótkim streszczeniu protestu Resovii, że w zasadzie nie ma w proteście argumentów o naruszeniu przepisów piłkarskich podczas meczu Hutnika z mistrzem Rzeszowa. Nieuznanie prawidłowo zdobytej bramki oraz inne odstępstwa od regulaminów, nie wchodziły w rachubę przy rozpatrywaniu protestu, gdyż jak to jeszcze raz dobitnie oświadczono — „sędzia jest panem na boisku" i jego decyzje są ostateczne. Jeden z członków WGiD próbował bronić skargi Resovii z innej płaszczyzny (kierowania się więcej konkretnym życiem, a nie tylko przepisami — co wywołało tak szeroką polemikę), ale ostatecznie protest został odrzucony. Upadł również wysunięty w trakcie posiedzenia projekt, by wysłuchać wszystkich stron, tj. sędziego, kwalifikatora itd. Poprzestano tylko na sprawozdaniu sędziego i ustnym streszczeniu pisma Resovii. Do wszechstronnego rozpatrzenia protestu było to chyba stanowczo za mało. Protest ze względu na zarzuty pod adresem sędziego, skierowany został przez PZPN do Polskiego Kolegium Sędziów. (gh)

MKS entuzjastą piłki ręcznej

Piękną dyscypliną sportową jest niewątpliwie piłka ręczna — niestety traktowana w wielu naszych klubach niemal na ostatnim miejscu.

Tylko Międzyszkolne Kluby Sportowe zajmują inne stanowisko w tej sprawie i propagują jak mogą tę dyscyplinę. **Na podkreślenie wśród MKS w tej pozytywnej akcji, zasługuje m. in. MKS Krosno, i MKS Sanok. W ubiegłym roku szkolnym obydwa MKS organizowały wiele wspólnych imprez, zapraszając na nie sąsiednie kluby sportowe.** Sądzimy, że w tym roku MKS Sanok i MKS Krosno będą również przodowały, o czym warto przypomnieć przed zbliżającym się rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

(r-a)

Na zdjęciu: Drużyny szczypiórniaka MKS Krosno i MKS Sanok.

TERMINARZ Klasy A (Grupa Południowa)

RUNDA JESIENNA

4. IX.

Legia Ib Krosno — Bieszczady Rzeszów
Krośnianka Ib Krosno — Nafta Jedlicze
Wisłoka Dębica — Stal Ib Rzeszów
Start Rymanów — Gryf Mielec
Lechia Sędziszów — Stal Ib Dębica
Sanoczanka Sanok — Czarni — Jasło

11. IX.

Czarni Jasło — Legia Ib Krosno
Stal Ib Dębica — Sanoczanka
Gryf Mielec — Lechia Sędziszów
Stal Ib Rzeszów — Start Rymanów
Nafta Jedlicze — Wisłoka Dębica
Bieszczady Rzeszów — Krośnianka Ib

18. IX.

Legia Ib Krosno — Krośnianka Ib
Wisłoka Dębica — Bieszczady Rzeszów
Start Rymanów — Nafta Jedlicze
Lechia Sędziszów — Stal Ib Rzeszów
Sanoczanka Sanok — Gryf Mielec
Czarni Jasło — Stal Ib Dębica

25. IX.

Stal Ib Dębica — Legia Ib Krosno
Gryf Mielec — Czarni Jasło
Stal Ib Rzeszów — Sanoczanka
Nafta Jedlicze — Lechia Sędziszów
Bieszczady Rzeszów — Start Rymanów
Krośnianka Ib — Wisłoka Dębica

2. X.

Legia Ib Krosno — Wisłoka Dębica
Start Rymanów — Krośnianka Ib
Lechia Sędziszów — Bieszczady Rzeszów
Sanoczanka — Nafta Jedlicze
Czarni Jasło — Stal Ib Rzeszów
Stal Ib Dębica — Gryf Mielec

9. X.

Gryf Mielec — Legia Ib Krosno
Stal Ib Rzeszów — Stal Ib Dębica
Nafta Jedlicze — Czarni Jasło
Bieszczady Rzeszów — Sanoczanka
Krośnianka Ib — Lechia Sędziszów
Wisłoka Dębica — Start Rymanów

16. X.

Legia Ib Krosno — Start Rymanów
Lechia Sędziszów — Wisłoka Dębica
Sanoczanka — Krośnianka Ib
Czarni Jasło — Bieszczady Rzeszów
Stal Ib Dębica — Nafta Jedlicze
Gryf Mielec — Stal Ib Rzeszów

23. X.

Stal Ib Rzeszów — Legia Ib Krosno
Nafta Jedlicze — Gryf Mielec
Bieszczady Rzeszów — Stal Ib Dębica
Krośnianka — Czarni Jasło
Wisłoka Dębica — Sanoczanka
Start Rymanów — Lechia Sędziszów

30. X.

Legia Ib Krosno — Lechia Sędziszów
Sanoczanka — Start Rymanów
Czarni Jasło — Wisłoka Dębica
Stal Ib Dębica — Krośnianka Ib
Gryf Mielec — Bieszczady Rzeszów
Stal Ib Rzeszów — Nafta Jedlicze

6. XI.

Nafta Jedlicze — Legia Ib Krosno
Bieszczady Rzeszów — Stal Ib Rzeszów
Krośnianka Ib — Gryf Mielec
Wisłoka Dębica — Stal Ib Dębica
Start Rymanów — Czarni Jasło
Lechia Sędziszów — Sanoczanka

13. XI.

Legia Ib Krosno — Sanoczanka
Czarni Jasło — Lechia Sędziszów
Stal Ib Dębica — Start Rymanów
Gryf Mielec — Wisłoka Dębica
Stal Ib Rzeszów — Krośnianka Ib
Nafta Jedlicze — Bieszczady Rzeszów

Z WOJEWÓDZTWA

Poniedziałek 29 sierpnia 1960 r.

APTEKI

NOCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW

Apteka Społeczna nr 3 ul. Goslara 1

Stały dyżur nocny:

Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56

Postój taksówek: tel 31-50

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Wozy jadą na zachód (USA l. 12) panoram. godz. 15.30, 17.30 i 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Premiera odwołana (NRD l. 14) godz. 18 i 20

ŚWIT (ul. Langiewicza) — Kurier carski (jug. l. 14) godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Biała krew (NRD l. 14) godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście) — Siedem grzechów głównych (fr. l. 18) godz. 18

WDK (ul. Okrzei 7) — Gosposia do wszystkiego (USA l. 12) godz. 16, 18 i 20

KINO LETNIE (Aleja Komunistów) — Złoty kask (fr. l. 18) godz. 20.30

STRZYŻÓW ODRODZENIE — Tysiąc talarów (pol. l. 10)

MIELEC Bajka — Chce być gwiazdą (fr. l. 16)
TĘCZA — Weseli współlokatorzy (radz. l. 16)
DK — Pilot Ben (radz. l. 12)

TARNOBRZEG WISŁA — Żona piekarza (fr. l. 18)

DĘBA METALOWIEC — Do widzenia, do jutra (pol. l. 16)

STALOWA WOLA WRZOS — O życie dziecka (ang. l. 9)
BALLADA — Tania i jej matki (radz. l. 14)

DĘBICA UCIECHA — Don Juan (węg. l. 16)
GRYF — Spokojny człowiek (USA l. 16)

NISKO SAN — Rozkaz zabić (ang. l. 18)

ŁAŃCUT ZNICZ — Niebezpieczna przesyłka (fr. l. 14)

LEŻAJSK RADOŚĆ — Mozart (austr. l. 16)

PRZEWORSK WARSZAWA — Zakochała się dziewczyna (radz. l. 14)

ROPCZYCE PRZYJAŹŃ — Fałszerz (czeski l. 16)

KOLBUSZOWA GRAŻYNA — Montparnasse 1919 (fr. l. 18)

PRZEMYŚL ROMA — Nieziemskie historie (czeski l. 11)
OLIMPIA - Zdrada (czeski l. 18)
BAŁTYK — Mój wujaszek (fr. l. 12)

JAROSŁAW GDYNIA — Pół żartem, pół serio (USA l. 18)
Oka — Minuta zwierzeń (fr. l. 18)

LUBACZÓW MELODIA — Ucieczka przed nocą (norw. l. 10)

RADYMNO ŚWIT — Legenda o miłości (czeski l. 16)

KROSNO PIONIER — Dzieje miłości (fr. l. 16)

BRZOZÓW ROBOTNIK — Tajemnice alkowy (fr. l. 18)

JASŁO SYRENA — Krzesiwo (NRD l. 10)
i W czepku urodzeni (NRD l. 16)

GORLICE WIARUS — Spotkanie w mroku (pol. l. 16)
GÓRNIK — Mężczyzna w spodenkach (wł. l. 12)

SANOK POKÓJ — Dwunastu gniewnych ludzi (USA l. 16)
SAN — Ich wielka miłość (USA l. 18)

USTRZYKI ORZEŁ — Prawo jest prawem (fr. l. 16)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARCZY PREZYDIUM WRN W RZESZOWIE

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie remontu stolarki oraz pomalowania jej w budynku administracyjnym Prezydium WRN w Rzeszowie.

Termin wykonania 30 listopada 1960 r.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Wydziale Budżetowo - Gospodarczym Prezydium WRN w Rzeszowie ul. Grunwaldzka 19 pokój nr 38.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" należy składać do dnia 5 września 1960 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. IX. 1960 r. godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podawania powodu. Kw-1638/2

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska" w Zaleszanach, pow. Tarnobrzeg

OGŁASZA PRZETARG

na WYKONANIE ROBÓT REMONTOWYCH w piekarni. Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne proszone są o składanie ofert do dnia 5 września 1960 roku pod adresem Zarządu GS — Zaleszany. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Pr-1150

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska" w Radymnie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na OSADZENIE SZKLANYCH SZYLDÓW w 10 sklepach. W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe i prywatne. Termin składania ofert — do dnia 15. XI. 1960 r. Otwarcie ofert odbędzie się dn. 15 listopada 1960 r., o godz 10, w biurze GS-Radymno, Koszary dolne, blok nr. 2
ZARZĄD. Kw-1671/2

DYREKCJA STUDIUM NAUCZYCIELSKIEGO W OPOLU zawiadamia, że na rok szkolny 1960/61 posiada jeszcze pewną ilość wolnych miejsc na kierunkach: geografia, matematyka, fizyka, prace ręczne z rysunkiem oraz prace ręczne z gospodarstwem domowym. Mieszkania w internacie — zapewnione. Podania wraz z załącznikami kierować należy do dnia 31 sierpnia br. do **Studium Nauczycielskiego w Opolu, ul. Katowicka 48.** N-1663/1

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

ORDYNATOROWI Oddziału Urologii Szpitala Powszechnego w Przemyślu, dr Janowi Żaczkowi za przeprowadzenie ciężkiej operacji oraz za troskliwą opiekę podczas długotrwałego leczenia, jak również całemu personelowi — serdeczne podziękowanie składa Zygmunt Winiarski. 1145/D

Lokale

ZAMIENIĘ komfortowe dwupokojowe mieszkanie (bloki) w Jaśle, na dwupokojowe z ogródkiem w Jaśle, Krośnie, Gorlicach (przedmieściach). Oferty: 14896 „Prasa" Kraków, Wiślana 2. 10-1665

MIESZKANIE: pokój z kuchnią, ok. 50 m² (gaz) w Jarosławiu zamienię na podobne lub dwupokojowe w Rzeszowie — dopłacę. Oferty: Biuro Ogłoszeń 1221/lok

Nauka

WPISY na korespondencyjne kursy kreślarskie, kosztorysowania, przyjmuje — informacji pisemnych udziela — Ośrodek Szkolenia, Kraków, Westerplatte 1. nb-1597/10

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. nb-1480/10

Różne

FUTRA przerabia, przyjmuje na prawy, najnowsze modele, modne kurtki — Pracownia Kuśnierska, Kraków, ul. Długa 9. rb-1664

Kupno

KUPIĘ na peryferiach Rzeszowa, z dojazdem do centrum, jedną małą izbę (może być na poddaszu). Zaraz podać cenę. Anna Chwapił, Zręcin, pow. Krosno n/W. 1152/K

Sprzedaż

SPRZEDAM pilnie pół kamienicy dwupiętrowej w centrum Rzeszowa (z powodu wyjazdu). Zgłoszenia proszę kierować na adres: Demitraszek Aniela Kasa biletowa PKP — Rzeszów. 1118/S/2

PARCELĘ 56 a Rzeszów-Zalesie sprzeda Katarzyna Solecka, Biała 84. 1223/s

SPRZEDAM bukownik do komiczyny oraz duży trier do czyszczenia zboża. Jan Michalek, wieś Łukawiec 223, p-ta Łąka k/Rzeszowa. 1229/s

SPRZEDAM stolarnię, maszyny, warsztaty, narzędzia oraz przedmioty pomocnicze. Rzeszów, Reymonta 18. 1228/s

OKAZJA! Tanio sprzedam 3,25 ha ziemi ogrodowej wraz z nowym zabudowaniem. Sad z 40 drzewami dziesięcioletnimi. Własność pozbawiona wszelkich zadłużeń, po sprzedaży — wolna. Kurzac Władysław, Dziewoklucz, p-ta Budzyń, pow. Chocież (Poznańskie). 1143/S

ROZWADÓW! Do sprzedania w śródmieściu pół domu — 2 pokoje z kuchnią oraz parcela. Oferty: 14890 „Prasa" Kraków, Wiślana 2. sb-1666

TRZYHEKTAROWE gospodarstwo z zabudowaniem (lub mniej) — sprzedam. Franciszek Mrozek, Glinik Mariampolski 183 k/Gorlic. 1148/S

NATYCHMIAST sprzedam gospodarstwo 10-hektarowe z budynkami, inwentarzem żywym i martwym. Na miejscu łąka, torf, zbiór zboża i ziemniaków. Szcze pańska Pelagia, Bratuszewo, p-ta Brzozie Lubąskie, woj. olsztyńskie. 1138/S

CEGŁĘ białą — czerwoną — sufitówkę — wapno poleca: M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. sb-1655/10

SPRZEDAM pianino w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Rzeszów, Dąbrowskiego 62/26. 1224/s

WAPNO PALONE I gat. w bryłach, w cenie 500. — zł za tonę sprzedaje — Zakład Przemysłu Rolnego PGR, Ligota Dolna, pow. Strzelce Opolskie, poczta Niwki. Odbiorcom państwowym i uspołecznionym udzielamy 14 proc rabatu. sb-1667

Zguby

FARAN EMIL zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla RM-9617 wydaną przez Wydział Komunikacji w Ustrzykach Dolnych. 1146/Z

MAJCHER Tadeusz zgubił książeczkę węglową nr 1570 wydaną przez WSK — Rzeszów 1225/z

ZGUBIONO wkładkę kontrolną do prawa jazdy kat. motocyklowej, wydaną przez Prezydium PRN w Mielcu na nazwisko: Kocan Alfred. 1226/z

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Średniej Szkoły Zawodowej w Gorlicach wydane na nazwisko: Augustyn Józef, zam-Stróżówka 301, p-ta Gorlice. 1143/Z

CHOWANIEC JÓZEF zgubił dowody rejestracyjne nr A-57841, A-57839, A-57840, oraz kartę drogową nr 50, wydane przez Wydział Komunikacji w Nisku. 1142/Z

IDZIOR Aleksander zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Ostrowie. 1231/z

RZEZNIK Roman zgubił dowód osobisty, książeczkę wojskową, prawo jazdy kat. motocyklowej wydane przez WK Prez. PRN-Tarnobrzeg oraz pozwolenie na broń myśliwską R-040468. Zwrot w/w dokumentów za wynagrodzeniem na posterunek MO w Rzeszowie lub Dębie. 1227/z

ZGUBIONO książeczkę węglową nr 1713 wydaną przez WSK Mielec na nazwisko: Ortyl Bronisław. 1147/Z

SZUFEL Andrzej zgubił legitymację szkolną wydaną przez LO 31 w Przemyślu. 1141/Z

ZGUBIONO amatorskie prawo jazdy, kartę kupna i zgłoszenia motocykla „WFM" na nazwisko: Powęska Józef. 1137/Z

ŁĄCZAK JÓZEF zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. Szkoły Podstawowej w Książnicach pow. Mielec. 1144/Z

ZĄBEK Gerda zam. Mielec, Mickiewicza 15 (woj. rzeszowskie) zgubiła książeczkę węglową nr 5459. 1151/Z

PANEK Władysław, zam. w Stalowej Woli, ul. Wolności 2/4 zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK" o nr RH-5272 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Stalowej Woli. 1136/Z

ZGUBIONO na trasie Brzozów-Przemyśl dowód osobisty DC 217 241, dyplom ukończenia studiów technicznych Nr-235/97/16 i legitymację krwiodawcy nr 880, wystawione na nazwisko Orzech Ryszard. 1140/Z

MIEJSKA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU w Kolbuszowej

ogłasza sprzedaż

(w drodze przetargu)

- FURGONETKI
- PLATFORMY na kołach ogumionych
- SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH
- OBCIĄGARKI DO PIWA I WÓD GAZOWYCH
- MASZYN MASARNICZYCH oraz MASZYNY DO LICZENIA

H-1672

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD ROBÓT INŻYNIERYJNYCH PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY im. LENINA przyjmuje do pracy ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz KWALIFIKOWANYCH BRUKARZY i CIEŚLI. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym, na miejscu kino, urządzenia socjalne i robotniczy klub rozrywkowy; obiady stołówkowe w cenie 6 zł. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płacy ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20 a (dojazd tramwajem nr 5 lub 16). Rb-1647/3

ZAKŁADY METALOWE IM. TOMASZA DĄBALA w Dębie k/Tarnobrzega

zatrudnią zaraz:

6 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska —
Konstruktora
Technologa
St. Energetyka.
St. Konstruktora
St. Inspektora szkolenia zawodowego
St. Inspektora organizacji
EKONOMISTĘ
DYRYGENTA ORKIESTRY

Warunki płacy zgodnie z Układem Zbiorowym dla Przemysłu Metalowego. Rw-1670/3

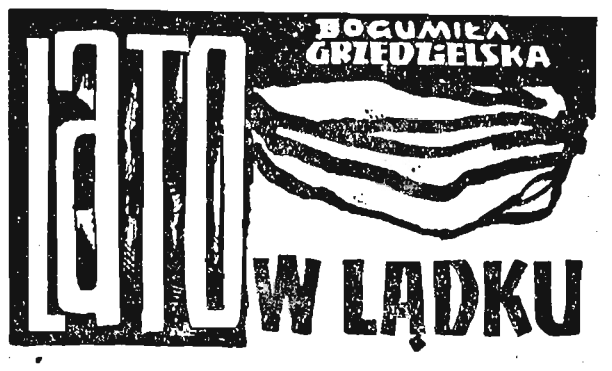

Kpiła z niego najwyraźniej. — Czyżbym zachowywał się tak jak Misio na plaży — przestraszył się. Należało zmienić sytuację. Przytrzymał ramiona dziewczyny i zbliżył wargi do jej ust. Moment wyczekiwania był podniecający. Czekał aż zamknie oczy. Simona szorstko wyswobodziła się z objęć. Wstała z ziemi i chłodno zauważyła:

— Zachowujesz się jak prowincjonalny amant. Tylko to potrafisz?

Milczał urażony. Patrzył, jak schodziła w dół polany, brodząc w wysokiej trawie. Głupio kończyła się interesująca znajomość.

— Simona! Poczekaj! Dopędził ją kilkoma długimi susami, obrócił przemocą ku sobie. Śmiała się. Reakcja była tak niespodziewana aż zapytał skonsternowany.

— Z czego u licha się śmiejesz?

— Z twojej miny i w ogóle ze wszystkiego. Kłócimy się już drugi raz.

— Nie sądzę, aby to było takie śmieszne — odparł ponuro.

— 80 —

— No, ale poczucia humoru to ci brakuje. Paskudna wada. Prowadziła go przez las, na przełaj, nucąc coś pod nosem. Zbigniew milczał uparcie, dopiero gdy doszli do miasta zaproponował:

— Pójdziemy na kawę?

— Doskonale. — zgodziła się bez wahania. — Wstąpię się przebrać.

Zatrzymał się pod pensjonatem, przyzwyczajony do wyczekiwania w bramie na Joankę.

— Chodź na górę — poprosiła. — Po co masz tu stać. Wypalisz spokojnie papierosa i nie będziesz się denerwował, że się grzebię.

— Gdyby mnie teraz zobaczył Misio, albo sprzątaczka orzekliby, że idę w wiadomym celu — myślał Zbigniew podążając za dziewczyną. Słońce zaszło, zmierzcha się, a w pokoju nie ma nikogo. Tymczasem nawet jej nie pocałowałem choć była okazja.

Simona krzątała się przed lustrem.

— Zawsze jesteś taka bezpośrednia — zapytał wodząc za nią wzrokiem.

— Co masz na myśli?

— Chciałaś się przebrać.

— Ach, o to ci chodzi. Obróć się więc, bo zmieniam kreację. Przesiadł się, ale tak, że w pół przymkniętym oknie widział jej sylwetkę.

— Gdzie pracujesz? — zapytał zdając sobie sprawę z niestosowności tego pytania.

Usłyszał śmiech. Odpowiedziała po chwili.

— Mam bardzo interesującą pracę. Dlaczego pytasz?

— Tak sobie. Z ciekawości. Jesteś już gotowa?

Sądził, że zobaczy ją w tym samym stroju co wczoraj. Dziewczyna narzuciła na dekoltowaną, powiewną sukienkę szal z białej wełny. Wyglądała bardzo ładnie.

W przepełnionej „Zdrojowej" z trudem znaleźli wolny stolik, wciśnięty w kąt sali. Nad głową bębniła perkusja. Zjawił się kelner, Zbigniew zamówił kawę i kilka ciastek.

— 81 —

— Nic więcej? — kelner mrugnął porozumiewawczo. — Może wino?

— Dobrze niech będzie wino. Napijesz się — spytał Simony.

— Lubię wino — uśmiechnęła się — tylko słodkie.

Po chwili podniosła do ust napełniony kieliszek i skrzywiła się niemiłosiernie.

— A fe! Cóż za mikstura!

— Dolał świntuch wódki — roześmiał się Zbigniew. — Sądził, że chcemy mieć rausza.

— Drugi łyk nie jest już taki tragiczny — oświadczyła. — Po wypiciu całej butelki dojdziemy do wniosku, że wino było świetne.

Zagrała orkiestra. Zbigniew poprosił dziewczynę do tańca. Jak płynnie poddawała się melodii. Wyczuwała intuicyjnie każdą taneczną figurę. To nie był taniec z Joanną.

Lubisz jazz?

— Lubię. Chciałabym umieć grać na jakimś instrumencie. Niestety, już na to za późno.

Uścisnął dłoń Simony. Tak bardzo ucieszyło go, że dziewczyna lubi muzykę. Musiała się na niej znać, skoro przedtem wymieniła nazwisko popularnego pianisty jazzowego o zagranicznej sławie. W Polsce niewielu ludzi o nim słyszało. Chciał jej powiedzieć w tej chwili coś bardzo serdecznego, ale nie umiał znaleźć odpowiednich słów.

— Czemu tak nagle umilkłeś — spytała.

— Cieszę się bardzo, że lubisz muzykę — odpowiedział prawie szeptem.

Wieczór ten Zbigniew byłby zaliczył do najprzyjemniejszych w Lądku, gdyby nie zjawienie się Misia. Stał przy drzwiach rozglądając się po sali. Ujrzawszy siedzących pokiwał znacząco ręką i znikł za drzwiami.

(cdn)

NOWINY RZESZOWSKIE — pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z stępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4656, dział sportowy 4358, sekretarz redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Sowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 4, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, m. 1. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 RUPiK „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-2-354